

Premier CSRS
z wizytą w Moskwie

W czwartek przybył do Moskwy z wizytą premier Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej O. Czernik.

Na lotnisku we Wnurowie, udekorowanym państwowymi flagami CSRS i ZSRR, gości powitali przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, sekretarz KC KPZR K. Katuszew, wiceprzewodniczący Rady Ministrów N. Bajbakow, minister spraw zagranicznych A. Gromyko, minister handlu zagranicznego, N. Patoliczew oraz ambasador Czechosłowacji w ZSRR, V. Koucky.

Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych

W dniu wczorajszym odbyło się w Poznaniu posiedzenie Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych - Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronictwa Ludowego i Stronictwa Demokratycznego.

W posiedzeniu udział wzięli: Kazimierz Barcikowski - I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Jerzy Zasada i Stanisław Furgał - sekretarze KW, Józef Wroniak - prezes Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronictwa Ludowego, Walenty Kołodziejczyk - wiceprezes oraz Stanisław Kostrzyński - sekretarz WK ZSL, Zbigniew Rudnicki - zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Stronictwa Demokratycznego, Tadeusz Młyniak - sekretarz, Halina Ryffert - członek Prezydium WK SD.

Komisja na swym posiedzeniu rozpatrzyła i zatwierdziła plan pracy na okres kampanii wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych w województwie poznańskim.

Wypowiedź ministra Jagielskiego

Spotkanie ministrów rolnictwa krajów socjalistycznych w Sofii

Od poniedziałku 10 bm. odbywało się w Sofii spotkanie ministrów rolnictwa i przemysłu spożywczego krajów socjalistycznych. W spotkaniu uczestniczyły delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Mongolii, Polski, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego.

We wtorek, 11 bm. uczestników spotkania przyjął pierwszy sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Ministrów Bułgarii, Todor Żiwkow.

Po dwudniowej dyskusji niektórzy ministrowie oraz towarzyszący im członkowie delegacji udali się w podróż, celem zwiedzenia różnych ośrodków rolnych Bułgarii. Wraz z nimi udali się członkowie delegacji polskiej.

Przewodniczący naszej delegacji zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa, Mieczysław Jagielski, w związku z pilnymi zajęciami opuścił 12 bm. Sofię.

Przed wyjazdem, minister Jagielski udzielił sofijskiemu korespondentowi PAP, red. Julianowi Pelcowi krótkiego wywiadu na temat spotkania, w którym stwierdził:

Było to kolejne, bardzo pożyteczne spotkanie kierowników resortów rolnictwa oraz przemysłu spożywczego krajów socjalistycznych. W czasie dyskusji omówiliśmy wyniki osiągnięte przez rolnictwo naszych krajów w roku 1968 i zadania na rok bieżący.

Dyskutowano o tym - podkreślił minister Jagielski - o należy zrobić aby rolnictwo naszej wspólnoty socjalistycznej mogło osiągać coraz lepsze wyniki w produkcji rolniej.

Podjęliśmy dość konkretną decyzję w sprawie powołania międzynarodowych instytucji rolniczych w systemie naszych krajów. Zajmą się one rozwiązywaniem najważniejszych problemów, dotyczących rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki rolnej. Chodzi szczególnie o takie zagadnienia jak hodowla roślin i doskonalenie ich odmian.

Bardzo interesująca dla uczestników spotkania była wizyta u Todoru Żiwkova, który przedstawił nam podstawowe problemy polityki Bułgarii.

Na sofijskim lotnisku min. Jagielskiego żegnał wiceminister rolnictwa i przemysłu spożywczego Bułgarii, Kamen Iwczew. Obecny był ambasador Polski w Bułgarii, Ryszard Nieszporek. (PAP)

Walki wyzwolenie w Mozambiku

Front Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo) w komunikacie podanym w środę w Dar-es-Salam, informuje o wzmożeniu walki wyzwolenczej na wszystkich frontach w następstwie zamordowania w ubiegłym miesiącu przez kolonizatorów portugalskich przywódcę Frelimo dr Eduardo Mondlane.

Jak podaje wspomniany komunikat, w samym tylko miesiącu lutym, w prowincjach Cabo Delgado, Niassa i Tete, partyzanci Frontu Wyzwolenia Mozambiku zabili ponad 70 portugalskich żołnierzy.

PAP

POZNAN
PIĄTEK
14
MARCA
1969

Wydanie AB
Nr 62 (7797)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

WIELKOPOLSKI

Z Wietnamu Południowego

Ciężkie straty amerykańskich agresorów

W ciągu nocy z środy na czwartek partyzanci południowo wietnamscy dokonali 35 ataków na obiekty wojskowe nieprzyjaciela. Była to już dwudziesta noc trwającej obecnie ofensywy partyzanckiej.

Wśród zaatakowanych obiektów ostrzelane zostały m.in. instalacje wojskowe w mieście Soc Trang w delcie Mekongu, w Long An - 28 kilometrów na południe od Sajgonu, w Tuyen Binh oraz w pobliżu stolicy.

Jak oświadczył rzecznik wojskowy USA, jednostki kawalerii powietrznej stoczyły krótką lecz zaciętą walkę z oddziałami partyzanckimi w pobliżu miasta Hue. Amerykanie stracili w tej walce czterech ludzi.

Na płaskowyżu centralnym w pobliżu granicy Laosu piechota amerykańska przez całą środę toczyła walkę z partyzantami zajmującymi ufortyfikowane pozycje.

Według oficjalnego komunikatu wojskowego rzecznika USA w Sajgonie - donosi agencja Reuters - w okresie tygodnia, który zakończył się 8 marca, w Wietnamie Południowym zginęło 336 żołnierzy amerykańskich. We wspomnianym okresie 1.694 żołnierzy USA zostało rannych.

Narada w resorcie zdrowia

Pod przewodnictwem ministra zdrowia i opieki społecznej prof. dr. Jana Kostrzewskiego, odbyła się w czwartek narada kierownictwa resortu zdrowia z przewodniczącymi prezydium wojewódzkich rad narodowych na temat głównych kierunków pracy resortu w latach 1969-70.

W naradzie uczestniczył zastępca kierownika wydziału administracyjnego KC PZPR - Władysław Nieśmiałek.

„PRAWDA” O PARYSKICH ROZMOWACH POKOJOWYCH

Moskiewska „Prawda” komentując w czwartek rozmowy paryskie nt. politycznego rozwiązania problemu wietnamskiego stwierdza, że bieg wydarzeń w Wietnamie świadczy przekonująco o tym, iż USA nie mają innej możliwości

Marszałek Greczko w Pakistanie

Jak podaje agencja TASS, przebywający w Pakistanie minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego A. A. Greczko oraz towarzyszące mu osoby obecni byli w środę na ćwiczeniach polowych pododdziałów Armii Pakistańskiej w rejonie Nuszera. Ćwiczenia obserwował również naczelny dowódca armii pakistańskiej, gen. Jakia Khan.

Następnie marszałek A. A. Greczko odwiedził akademię lotniczych sił Pakistanu w Riśalpurze. Naczelny dowódca pakistańskich sił powietrznych marszałek lotnictwa Nur Khan wydał śniadanie na cześć ministra obrony ZSRR.

Po południu odbyła się rozmowa marszałka A. A. Greczki z ministrem obrony Pakistanu, wiceadmirałem Awzalurem Rahmanem Khanem.

Konferencja paryska

Absurdalne żądania przedstawicieli Sajgonu i Waszyngtonu

W czwartek odbyło się ósmo plenarne posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Na posiedzeniu przedstawiciele wszystkich czterech delegacji ponownie przedstawili swoje stanowiska.

Szef delegacji administracji sajońskiej Pham Dang Lam zabrał głos jako pierwszy, powtarzając te same postulaty, jakie wysuwał już na poprzednich posiedzeniach. Jedyną rzeczą nową było zgrupowanie tych postulatów w „sześciu punktach”. Istota ich pozostała ta sama: szef delegacji reżimu sajońskiego chciałby, aby Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego zaprzestał swej walki.

Szef delegacji USA, Cabot Lodge, wypowiedział się nie

POGODA

Jak podaje PIHM - zachmurzenie duże z lokalnymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu, na północy - przeważnie śniegu. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na północnym wschodzie do plus 8 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie.

X Plenum CRZZ zakończyło obrady



W czwartek zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady X Plenum CRZZ. Po dyskusji, w której zabrał głos 34 mówców, plenum podjęło uchwałę w sprawie dalszego rozwoju i umacniania współdziałania związków zawodowych i rad narodowych. W toku obrad przemówienie wygłosił Ignacy Łoga-Sowiński (na zdjęciu). Poruszył on zagadnienia udziału związków zawodowych w przygotowaniu narodowego planu gospodarczego na lata 1971-1975, a także sprawy rozwoju budownictwa spółdzielczego ze środków zakładowego funduszu mieszkaniowego, współdziałania związków z radami w dalszym rozwoju ośrodków wczasowych oraz usprawnienia działalności aparatu wykonawczego rad narodowych.

CAF - telefoto - Szyperko

słuchanie zwięźle. Poparł jedynie tezy Sajgonu.

W odpowiedzi na te wystąpienia zabrał głos szef delegacji NFW Wietnamu Południowego, Than Yu Kiem. Stany Zjednoczone i podporządkowana im administracja sajońska - powiedział - rozwinęły kampanię wokół toczących się działań bojowych sił zbrojnych i ludności Wietnamu Południowego przeciwko setkom amerykańskich baz wojskowych i ważnym obiektom strategicznym. USA i reżim sajoński wysuwają oszczerce oskarżenia pod adresem ludowo-wyzwoleniczych sił zbrojnych, utrzymując, że siły te „dokonują napaści na ludność cywilną”. Stosując tego rodzaju manewry - podkreślił mówca - usiłują ukryć fakt, że Stany Zjednoczone w dalszym ciągu wzmacniają swoją agresywną

Dokończenie na str. 2

Zakończenie konferencji w Kairze

Dostawy broni do Izraela aktem agresji wobec krajów arabskich

Obradująca w Kairze konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Ligi Arabskiej zakończyła w środę wieczorem swe obrady.

W ogłoszonym komunikacie ministrowie spraw zagranicznych krajów arabskich oświadczają, iż dostawy broni do Izraela uważane będą przez kraje arabskie za akt agresji skierowany przeciwko tym krajom i zastrzegają sobie prawo do „podjęcia odpowiednich kroków zmierzających do zapobieżenia groźnym skutkom takich dostaw”. Komunikat stwierdza, iż Rada Ligi Arabskiej zbada kwestię dostaw broni we wszystkich jej aspektach ekonomicznych, politycznych i wojskowych, zanim podejmie odpowiednie kroki.

ROZMOWY FAUZIEGO W MADRYCIE

Mahmund Fauzi, osobisty wysłannik prezydenta Nasera, odbył w środę wieczorem roz

mowy z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Fernando de Castiella.

EBAN W WASZYNGTONIE

Od chwili przybycia w dniu 11 bm. do Waszyngtonu, izraelski minister spraw zagranicznych, Eban przy każdej okazji eksponuje swój sprzeciw wobec tego, co nazywa „narzucaniem” przez cztery mocarstwa rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Stanowisko takie zajął Eban już w rozmowie z korespondentami przeprowadzonej po wylądowaniu na waszyngtońskim lotnisku. Powtórzył je następnie i to w sposób bardzo zdecydowany w środę po spotkaniu z członkami senackiej komisji spraw zagranicznych. Przeprawione w czasie tego spotkania rozmowy izraelski minister spraw zagranicznych określił jako „poufne”, ale z tego go odpowiedzi na pytania reporterów można wnioskować, iż tematem ich była kwestia owego „czteromocarstwowego dyktatu”.

Po zakończeniu rozmów Ebana z Nixonem i członkami jego administracji będzie prawdopodobnie wiadomo, czy i w jakim stopniu rządowi Izraela udało się zahamować inicjatywę czterech mocarstw na rzecz przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Eban odbył w środę spotkanie z amerykańskim sekretarzem stanu W. Rogersem, a w

Dokończenie na str. 2

Zakończenie wizyty Straussa w Libii

Bliskowschodnia agencja MEN donosi z Trypolisu, że minister finansów NRF Franz Josef Strauss zakończył w środę trzydniową wizytę oficjalną w Libii i udał się do Teheranu via Rzym.

Podczas wizyty min. Strauss spotkał się z premierem Kadafi i innymi osobistościami libijskimi. Tematem rozmów były stosunki między obu krajami. (PAP)

PAP-RADIO INF WŁ TELEFONEM
RADIO WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ
INF WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ
PAP-RADIO INF WŁ TELEFONEM
RADIO WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ WŁ
INF WŁ TELEFONEM-PAP RADIO

Wizyta w Bonn

W piątek udaje się z wizytą do Bonn prezydent Kongo - Kinsza, Mobutu. W NRF przebywać on będzie przez tydzień i przeprowadzi w tym czasie rozmowy m.in. z kanclerzem Kiesingerem i ministrem spraw zagranicznych Brandtem.

Japońskie Phantomy

W centralnej dyrekcji japońskiego towarzystwa budowy maszyn „Mitsubishi Tsukokio” w Tokio podpisany został w środę kontrakt dotyczący sprzedaży Japonii przez amerykańskie towarzystwo lotnicze „McDonnell-Douglas” technologii produkcji ponadźwiękowych bombowców bombardujących „F-4 Phantom”.

Podwodne fermy

Na Morzu Czarnym utworzono podwodną termę hodowli ostryg. Ponieważ eksperyment zakończył się pełnym powodzeniem, uczeni ukraińscy opracowali projekt jeszcze jednej fermy, z której rocznie będzie się uzyskiwać do półtora miliona ostryg.

Przygotowania do kongresu FN NRD

Odbywają się tu ostatnie przygotowania do kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, który rozpocznie się 21 marca i obradować będzie dwa dni. Tematem obrad będzie dalsze kształtowanie rozwinętego systemu socjalizmu w NRD.

Niszczyciel rakietowy dla marynarki NRD

Na 22 marca zapowiedziano oddanie do służby pierwszego niszczyciela rakietowego marynarki wojennej NRD.

„Apollo-9” wodował na Atlantyku

Amerykański statek kosmiczny „Apollo-9” wodował w czwartek na Atlantyku o godzinie 18.01 czasu warszawskiego kończąc 10-dniowy lot w kosmosie. (PAP)

Rozmowa Riad - Winogradow

Minister spraw zagranicznych ZRA Mahmud Riad przyjął w czwartek ambasadora ZSRR w Kairze Sergieja Winogradowa. Tematem rozmowy był dalszy rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

PAP

Optymistyczny bilans Targów Lipskich

Czwartkowa „Berliner Zeitung” publikuje treść rozmowy z ministrem gospodarki zagranicznej NRD, Soellem, na temat zakończonych we wtorek wiosennych Targów Lipskich.

Minister stwierdził, że handlowe wyniki tegorocznych targów są lepsze od uzyskanych w roku 1968 i że można mówić o doskonałych interesach.

Podąż ze strony NRD całych systemów maszynowych ma szczególne znaczenie. Zbyt ma szyn na rynku światowym na biera obecnie zupełnie innego charakteru, zapewnia bowiem klientowi dostarczenie „gotowej recepty” do rozwiązywania różnych problemów.

Minister Soelle omówił m. in. transakcje zawarte z naj większym partnerem handlowym NRD, tj. Związkiem Radzieckim. Stwierdził on, że w bieżącym roku import radzieckich maszyn i urządzeń wzrósł nie o 40 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Zwiększyła się także kooperacja z innymi państwami należącymi do RWPG. Przykładem jest umowa z Polską, do tycząca budowy przez polskie przedsiębiorstwa tzw. dzielnic przemysłowej w mieście Ilenau, obejmującej przemysł lekkiej. (PAP)

Posiedzenie Ligi Arabskiej

Dokończenie ze str. 1

piątek spotka się z prezydentem Nixonem.

DEMONSTRACJE W GAZIE

Organizacja Wyzwolenia Palestyny opublikowała komunikat o kolejnych demonstracjach w Gazie na znak protestu przeciwko okupantom.

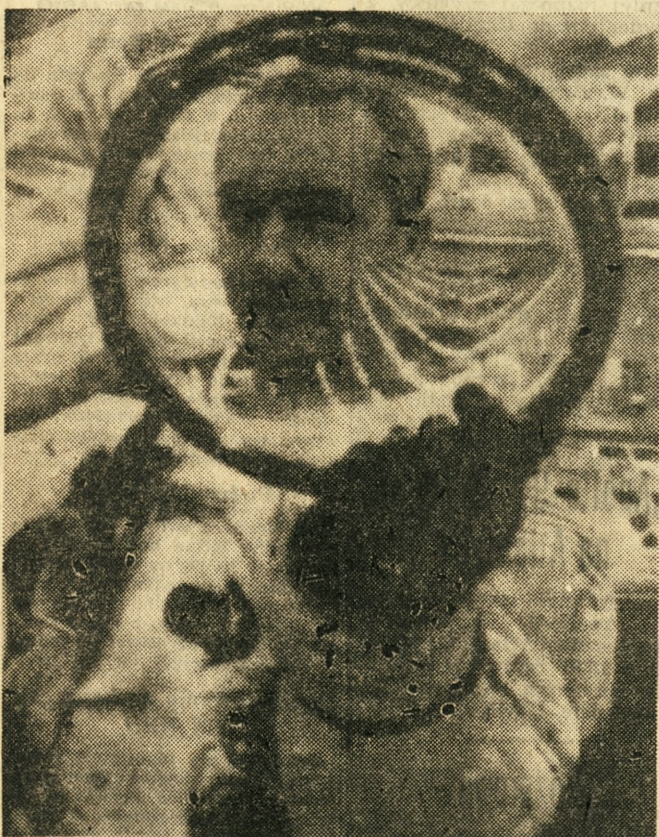
Izraelskie władze okupacyjne — głosi komunikat — poszukują osób podejrzanych o udział w akcjach przeciwko okupantom izraelskim. Aresztowano już kilku Arabów.

Komunikat zawiera również informacje o tygodniowym strajku głodowym w więzieniu w Ramallah, który odbył się przed dwoma tygodniami. Więźniowie w ten sposób protestowali przeciwko brutalnemu traktowaniu przez strażników szczególnie tych więźniów, którzy odmówili współpracy z okupantem.

JARRING UDAJE SIĘ DO BEJRUTU

Specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, przybędzie w piątek do Bejrutu, aby przeprowadzić rozmowy z przywódcami libańskimi — donosi kairski dziennik „Al Ahram”. (PAP)

Dowódca statku „Apollo 9”



Przez 10 dni wokół Ziemi krążył statek kosmiczny „Apollo 9” z trzema amerykańskimi kosmonautami na pokładzie. Był to kolejny etap realizacji planu Apollo, który ma zakończyć się lądowaniem na Księżycu. Na zdjęciu: dowódca „Apollo 9” ppik James McDivitt.

Fot. — CAF

„Prawda” o dyskusji w Norwegii, Danii, i Szwecji

Przyszłość krajów Europy północnej leży w rękach ich narodów

W dzienniku „Prawda” J. Kuźniecowa omawia szeroką dyskusję, jaka rozwinęła się obecnie w Szwecji, Finlandii, Danii i Norwegii na temat politycznej i gospodarczej przyszłości tych krajów.

Dla Danii i Norwegii — pisze J. Kuźniecowa — dyskusja nabiera szczególnej aktualności w związku z tym, że w kwietniu br. upływa termin obowiązującej umowy o układzie północno-atlantyckiego, zawartego przed 20 laty. Przynależność do bloku NATO — stwierdza J. Kuźniecowa — nie jest zgodna z interesami narodowymi tych dwóch krajów.

Przed konferencją prasową Nixona

Wiele problemów wymaga rozwiązania

Jak już częściowo donosiśmy na piątek w południe za powiedziana została przez rzecznika Białego Domu kolejna konferencja prasowa prezydenta Nixona. Zapytany czy Nixon ujawni na tej konferencji swą decyzję co do programu „Sentinel” rzecznik oświadczył, że prezydent gotów jest odpowiedzieć na wszelkie pytania.

Pytań tych nazbierało się sporo, a większość z nich dotyczy absolutnie kluczowych problemów. Dotyczą one:

- systemu antyrakietowego „Sentinel”
- wojny wietnamskiej
- Bliskiego Wschodu
- perspektyw rozmów i stosunków amerykańsko-radzieckich.

Zapowiedzianą konferencję prasową Nixon odbędzie po spotkaniu z sekretarzem obrony Lairdem (który przedstawi raport ze swej podróży do Sajgonu), po kolejnej konferencji z przywódcami Kongresu na temat programu „Sentinel” i po rozmowie z izraelskim ministrem Ebanem (oczywiście na temat Bliskiego Wschodu).

Komentatorzy amerykańscy stwierdzają ostatnio, że każdy z wymienionych problemów wymaga niezwłocznego zajęcia przez prezydenta konkretnego stanowiska. Wskazuje się że tzw. „miodowego miesiąca” nowej administracji nie można przeciągnąć w nieskończoność i że nie sposób prowadzić polityki na dłuższą metę przy pomocy samych tylko „ogólników — gładkich” słownych sformułowań. (PAP)

Przykute do rydwanu mocarstw kierujących działalnością bloku NATO Dania i Norwegia stały się w istocie rzeczy współuczestnikami awanturniczej polityki militarystów amerykańskich i zachodniomocarskich. Doszło do tego — pisze J. Kuźniecowa — że Norwegia dostarcza pewnych rodzajów broni i sprzętu armii amerykańskiej, prowadzącej zbrojniczą wojnę w Wietnamie. Kraje położone w zachodniej części rejonu bałtyckiego stają się jednym jeszcze ogniwem działalności sił imperialistycznych, dążących do zaostreżenia napięcia międzynarodowego.

J. Kuźniecowa podkreśla, że w ostatnich miesiącach militariści amerykańscy i zachodni Niemcy zwracają coraz większą uwagę na kraje Europy północnej i organizują coraz częściej manewry sił zbrojnych NATO w Danii i w Norwegii. Celem tych manewrów jest zmuszenie ludności tych krajów do życia się z myślą, że współpraca wojskowa z militarystycznymi siłami Niemiec Zachodnich jest rzekomo „nieunikniona”. Tymczasem, coraz szersze koła opinii publicznej Norwegii i Danii domagają się od swych rządów położenia kresu tej współpracy w ramach NATO.

Jeśli chodzi o Szwecję, J. Kuźniecowa pisze, że jej polityka zagraniczna jest oparta na realistycznym podejściu do wielu problemów życia międzynarodowego. Społeczeństwo i rząd szwedzki odnoszą się zdecydowanie krytycznie do agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Również polityka zagraniczna Finlandii cieszy się szacunkiem w świecie dzisiejszym. Jest ona oparta na radzieckim układzie o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz zmierza do rozwoju

Konferencja paryska

Dokończenie ze str. 1

oszukują opinię publiczną i uniemożliwiają konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu osiągnięcie jakiegokolwiek postępu w rozwiązaniu stojących przed nią zadań. Następnie przemawiał szef delegacji DRW Xuan Thuy. Przybyłszy do Paryża — powiedział — z dobrą wolą i poważnymi zamiarami. Obecne władze Stanów Zjednoczonych powinny również przejawiać realizm w swych poglądach i w swych czynach. Jeśli pragną one rzeczywiście uregulować problem wietnamski w drodze pokojowej, w oparciu o poszanowanie narodowych praw ludu wietnamskiego, jeżeli gotowe są umożliwić narodowi wietnamskiemu decydowanie o swym losie, powinny wyrzec się wybiegów, sprowadzających się do tego, że mówią o pokoju, a jednocześnie wzmagają działania wojenne. Powinny zaprzestać agresji, wycofać wszystkie wojska amerykańskie i wojska swych satelitów z Wietnamu Południowego, nie wysuwając żadnych warunków i umożliwić ludności Wietnamu Południowego decydowanie o własnym losie, bez żadnej ingerencji z zewnątrz. Powinny wreszcie położyć kres wszystkim działaniom narażającym na szwank suwerenność i bezpieczeństwo Demokratycznej Republiki Wietnamu. (PAP)

Ambasador PRL u prezydenta Algierii

Prezydent Huari Bumediem przyjął 12 bm. ambasadora PRL w Algierii Edwarda Wychowańca. W czasie spotkania ambasador Wychowańca przekazał prezydentowi Algierii osobiste oświadczenie przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Mariana Spychalskiego dotyczące rozwoju i dalszego pogłębiania stosunków między Algierią i Polską.

przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami.

Politycy i działacze społeczni Szwecji i Finlandii — pisze J. Kuźniecowa — wypowiadali się niejednokrotnie przeciwko istnieniu zamkniętych ugrupowań państw oraz na rzecz rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych państw Europy północnej ze wszystkimi krajami, w tym także z krajami socjalistycznymi. Odpowiada to niewątpliwie — stwierdza J. Kuźniecowa — zarówno interesom handlowym, jak też interesom narodowym krajów biorących udział w takiej wymianie. (PAP)

Morderca pastora Kinga



James Earl Ray — zabójca pastora Kinga — eskortowany do więzienia w Nashville. 11 bm. Ray skazany został przez sąd stanowy na karę 99 lat więzienia.

CAF—UPI
— telefoto

Wystąpienie przewodniczącego Broz-Tito

Otwarcie IX Zjazdu Związku Komunistów Jugosławii

12 bm. przed południem odbyło się pierwsze robocze plenarne posiedzenie IX Zjazdu ZKJ. Posiedzeniu przewodniczył Edward Kardelj. Zjazd przyjął porządek obrad oraz wysłuchał wystąpienia przewodniczącego ZKJ, Jozefa Broz-Tito, które miało charakter wstępnych uwag do wszystkich przedłożonych Zjazdowi dokumentów.

Sens wywodów przewodniczącego J. Tito dotyczących problemów międzynarodowych sprowadza się w istocie do postawienia znaku równości między wszelkimi ugrupowaniami militarno-politycznymi. Pomniejsza on znaczenie groźnej dla pokoju świata polityki imperializmu i sprzężonych z nim sił militarystycznych. To zało-

Referat G. Husaka

Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji

12 marca rozpoczęło się plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji. W obradach plenum, odbywającego się w Bratysławie, uczestniczy sekretarz KC KPCz L. Strougal.

Plenum otworzył członek prezydium i sekretarz KC KPS Wiktor Pavlenda. Uczestnicy plenum wybrali trzy komisje oraz przyjęli zasady publikacji materiałów plenum w prasie. Referat na temat pracy prezydium KC KPS i głównych zagadnień aktualnej sytuacji politycznej wygłosił pierwszy sekretarz KC KPS Gustav Husak, który stwierdził, że siła partii, siła jej idei i programu ujawnia się w sytuacji kryzysowych. Historia KPS obfituje w trudne okresy, w okresy gorącej, klasowej i politycznej walki. Moż-

na śmiało powiedzieć, że rok miniony, zwłaszcza okres po nadzwyczajnym zjeździe KPS, należy do miesięcy najtrudniejszych. Na nadzwyczajnym zjeździe stworzono przesłanki dla kontynuacji pracy politycznej. Po scharakteryzowaniu wyników zjazdu G. Husak stwierdził, że autorytet KPS i jej centralnego komitetu oraz wszystkich instancji kierowniczych umocnił się.

W okresie kilkumiesięcznego kryzysu politycznego każdy obywatel pojął, że w Czechosłowacji nie ma innej politycznej siły zdolnej stanąć na czele narodu, oprócz partii komunistycznej. G. Husak scharakteryzował również znaczenie wkładu słowackich związków zawodowych w obrady VII Zjazdu Związków Zawodowych oraz znaczenie przemian zmierzających do stworzenia federacyjnej struktury państw. Obrady plenum trwają.



ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH

Na konferencji Samorządu Robotniczego Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych podjęto cenne zobowiązania.

Czcząc jubileusz PRL, założa wyprodukuje ponad plan 20 ton odtłuszczonego, 30 ton koncentratów spożywczych, 20 ton makaronu 4-jajecznego, 2,5 tony kawy marago w puszkach. Pracownicy warsztatu nr 2 postanowili także wyprodukować dodatkowo 20 par nożyc agregatowych do kosztów przyprawowych oraz 10 matryc i 10 stempli potrzebnych w procesie produkcyjnym.

Ambitnym postanowieniem produkcyjnym towarzyszą również deklaracje wartościowych prac społecznych. I tak 530 roboczo-godzin przepracuje się przy upiększaniu terenu zakładu i łożka, 160 godzin przy porządkowaniu osrodku wypoczynku niedzielnego nad jeziorem Skrzynki. Na prace przy nowym obiekcie kolonijnym w Białej pod Trzcianką przeznaczono 200 roboczo-godzin, zaś na rzecz miasta zadeklarowano 1200 godzin.

MELIORACI Z WOLSZTYNA

Na specjalnym zebraniu Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego podjęto zobowiązanie dla uczczenia 25-lecia PRL. Założa wykazując zrozumienie dla ogólnokrajowych potrzeb postanowiła wykonać zadania roczne miesiąc przed terminem. Będzie to możliwe dzięki zachowaniu rytmiczności wykonywanych zadań i zwiększeniu wydajności pracy. Założa zwróci ponadto uwagę na zwiększenie oszczędności materiałów i bezusterkowe wykonywanie robót. (woj)

KALISKA „PLUSZOWNIA”

Założa Kaliskiej Fabryki Pluszu i Aksamitu zobowiązała się — poza zadaniami planowymi — wyprodukować 37 500 mb tkaniny oraz 2 500 kg przędzy, a także poprzez zmniejszenie procentu odpadów zaoszczędzić 5 600 kg przędzy. Założa „Pluszowni” zobowiązała się ponadto przepracować w czynach społecznych 8 tysięcy godzin na rzecz miasta oraz poprawy warunków socjalno-bytowych i bhp w Zakładzie. (mat)

TYSIĄC TON WYROBÓW „GOPLANY”

Do informacji o zobowiązaniach pracowników „Goplany” („Głos” z 12 bm.) zakradł się błąd. Nie milionem (jak wydrukowano) lecz tysiącem ton dodatkowej produkcji wyrobów cukierniczych uczył założa tej fabryki 25-lecie PRL. Przepraszamy.

POTRZEBNA OBWODNICA

W konkursie PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA i „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” pod ogólnym hasłem: „POZNAN-1985” publikowaliśmy przez szereg tygodni artykuły redakcyjne lub wypowiedzi czytelników nie nadesłane jako prace konkursowe. Obecnie, po upływie terminu składania opracowań drukujemy cenniejsze fragmenty niektórych prac przesłanych na konkurs. Przystępując do kolejnego cyklu publikacji, stanowiących już plan naszej akcji, przepraszamy autorów za skróty. Nie stety, objętość naszego dziennika nie pozwala na drukowanie opracowań w całości.

Dzisiaj zamieszczamy fragment jednej z prac m. in. na temat wygodnej komunikacji wokół Poznania.

Terazniejsza polityka rozbudowy miasta, z perspektywą tylko paroletnią, doprowadza do przesuwania inwestycji niezbędnych na dalszy okres, a wszelkie prace tymczasowe w tym kierunku, prowadzone obecnie na małą skalę, przedrażają koszty inwestycji. Prowadzone obecnie roboty przy obwodnicy kolejowej ze wschodu na zachód, tylko częściowo rozwiązują problem komunikacji kolejowej, omijającej śródmieście Poznania.

Uważam, że teraz, gdy miasto rozwija się, trzeba myśleć już o Poznaniu następnego wieku i dlatego sądzę, że niezbędne jest opracowanie pełnej obwodnicy kolejowej, opasującej Poznań ze wszystkich stron. Równocześnie pełna obwodnica kolejowa pomoże byłaby przy pełnej likwidacji przelotu ruchu pociągów towarowych przez obecny Dworzec Główny oraz unowocześnia komunikację miejską przez powstanie szybkiej kolei elektrycznej o obwodzie zamkniętym. Pełna obwodnica w połączeniu z obecną jednostronną obwodnicą wschodnią stworzyłaby drugą podobną, po stronie zachodniej. System ten o kształcie cyfry 8 stworzyłby możliwość

przewozu ludzi do pracy z jednego końca miasta na drugi w znacznie krótszym czasie niż dzieje się to obecnie przy pomocy masowej komunikacji miejskiej.

Dotychczasowe bocznicetowarowe oraz towarzyszące im magazyny można by przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową, handlową oraz hotelową tym bardziej, że tereny te można zwiększyć o obszar powstały z przykrycia torów kolejowych na odcinku od Mostu Dworcowego do Mostu Teatralnego.

Poznań 1985

Przykrycie torów zezwoli na pełne połączenie ciągów ulicznych 4 dzielnic Poznania: Wildy, Starego Miasta, Jeżyce i Grunwaldu. Na płycie mogłyby powstać nowe, przelotowe ulice z licznymi sklepami i innymi obiektami. Pas zieleni ciągnący się od Mostu Marchlewskiego rozciągałby się — po likwidacji obecnego Ogrodu Zoologicznego — do ul. Kraszewskiego.

Rozbudowa miasta wymaga również rozbudowy terenów wypoczynkowych w mieście przez podniesienie lustra Warty. Ułatwi to wybudowanie jazu w granicach miasta na północ od torów kolejowych Poznań—Wschód—Garbary. Umożliwiłoby to w większym stopniu niż obecnie wykorzystanie Warty dla potrzeb sportów wodnych.

Sądzę też, że doczeka się realizacji projektowanej trasakajakowej, łączącej jezioro Rusałka z jeziorem Strzeszyńskim, co też zwiększyłoby możliwości wypoczynkowe.

mgr J. S.
ekonomista

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Sukces „Dozamet” na targach lipskich

Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne „Dozamet” w Nowej Soli zaprezentowały na targach „Lipsk 1969” m. in. jeden ze swoich najnowszych wyrobów: suszarkę — chłodziarkę fluidy zacyjną do suszenia piasku w odlewniach. Została ona zbudowana w zakładowym biurze konstrukcyjnym przez zespół specjalistów pod kierownictwem mgr. inż. Stanisława Piechoty. Urządzenie to zdobyło na lipskich targach złoty medal.

Nowosolski „Dozamet” jest największym w kraju producentem maszyn i urządzeń odlewniczych. Wykonuje dla przemysłu krajowego — prze-

szo 50 proc. potrzebnych urządzeń. Specjalizacja w dziedzinie maszyn i urządzeń odlewniczych rozwinęła się w tej fabryce na wielką skalę z chwilą zorganizowania dużego biura konstrukcyjnego oraz prototypowni.

„Dozamet” należy do klubu eksporterów i znany jest z dobrej roboty. Trzy czwarte wyrobów — maszyn i urządzeń odlewniczych zaliczonych zostało do grupy „A” reprezentujących wysoki poziom światowy.

Nowosolskie wyroby eksportowane są do 25 krajów, napływają wciąż nowe oferty.

PAP

Jak spada siła nabywcza pieniądza na zachodzie?

Według danych warszawskiego czasopisma „International Financial Statistics”, w ciągu dziesięciolecia 1958 — 1968 koszty utrzymania zwiększyły się w USA o 19%, w NFR — o 25%, w Anglii — o 35%, we Włoszech — o 39%, we Francji — o 45%. Odpowiednio do tych zmian, wynikających z zwykłego ruchu cen artykułów konsumpcyjnych i usług, ulegały deprecjacji tzn. spadkowi siły nabywczej waluty tych krajów.

Obszerna statystykadeprecjacji walut, dotycząca 43 krajów kapitalistycznych ogłosił niedawno biuletyn jednej z największych amerykańskich instytucji kredytowych — „First National City Bank”. Według danych biuletynu, w dziesięć krajów o stosunkowo najniższej stopie deprecjacji walut znajdują się m. in. Stany Zjednoczone, Luksemburg, Kanada, Australia, Belgia i NRF. W ostatnim 10-leciu waluty tych krajów traciły na siłę nabywczej wskutek wzrostu cen przeciętnie od 1,2 do 2,2% rocznie.

W następnej dziesiątce krajów, których waluty deprecjonowały się w tempie od 2,3 do 3,1% rocznie, znajdują się m. in. Szwajcaria, Anglia, Ekwador, Austria, Iran, Holandia, w trzeciej dziesiątce (roczne tempo deprecjacji od 3,3 do 4,6%) są m. in. Włochy, Pakistan, Szwecja, Japonia, Meksyk; w czwartej dziesiątce (4,7 do 11%) znaleźć można m. in. Francję, Izrael, Hiszpanię, Boliwię, Koreę Południową i Wietnam Południowy.

Ostatnie wreszcie miejsca na liście 43 krajów zajmują Chile, Brazylia i Argentyna. Realna wartość ich walut, wielokrotnie zresztą w tym czasie zmieniających się, spadła w ostatnim 10-leciu od 20 do 31% rocznie. (AR)

Inwestycje problem nr 1

Drogi poprawy

Tendencje do inwestowania są, jak wiadomo, ogromne i powszechne we wszystkich resortach, powstrzymanie napędu na inwestycje jest koniecznością obiektywną. Dotyczy to zarówno inwestycji centralnych resortowych jak też przedsięwzięć zjednoczeń i przedsiębiorstw. Gdyby apetyty inwestycyjne nie były ograniczone, przekroczenie planów spowodowałoby naruszenie podstawowych proporcji rozwoju gospodarczego, nie mówiąc już o tym, że zabrakłoby możliwości zrealizowania inwestycji ze względu na brak materiałów i wykonawców.

Inwestycje pochłaniają ogromne środki: w ubr. nakłady przekroczyły 190 mln zł, w tym — będą znów wyższe. Na następne 5-lecie zakłada się wydatki na inwestycje na poziomie około 1 biliona 260 mld. zł. Sprawa regionalnego, celowego i jak najbardziej efektywnego wykorzystania tych funduszy jest więc kwestią zasadniczą.

Efektywność zadecyduje przy wyborze

Z tego też względu musimy wybierać do realizacji inwestycje najbardziej efektywne, a więc takie, które przy określonych nakładach przyniosą najwyższe i najszybsze efekty.

Podstawą polityki i działalności inwestycyjnej powinny być odpowiednie programy rozwoju, zawierające charakterystykę ekonomiczną możliwości do zastosowania w danej branży wariantów rozwiązań, spełniających jednak kry-

terium maksymalnego wzrostu gospodarki w oparciu o posiadane zasoby siły roboczej i środków materialnych.

Określone w programach branżowych warianty rozwoju muszą naturalnie stanowić wynik odpowiednich analiz po partych rachunkiem ekonomicznym. Niezwykle ważne jest także przygotowanie inwestycji do realizacji, a w tym m. in. jakość projektowania. Tutaj jest jeszcze wiele do zrobienia. Przede wszystkim trzeba znacznie uprościć dokumentację.

Budujemy za długo

Efektywność — to także szybki i terminowy przebieg inwestycji. Niestety mimo pewnego postępu nie usunęło wieloletnich przyczyn zbyt przewlekłego i kosztownego realizowania budowy, rozbudowy i modernizacji wielu obiektów.

Wiemy z praktyki, że przyczyną większej efektywności oddawana jest do użytku z dużym opóźnieniem, a koszty budowy są znacznie wyższe niż zaplanowano. To jest nadal nagminne zjawisko.

Z czego ono wynika? Mówiąc najkrócej, wiele inwestycji ciągle rozpoczynamy przedwcześnie, bez zapewnienia prawidłowo opracowanych projektów, wystarczającego potencjału wykonawczego i terminowej dostawy maszyn i urządzeń. Niemalże wpływ na wydłużenie cyklu inwestycyjnego ma również przewlekły proces sporządzania i uzgadniania dokumentacji, wadliwa organizacja robót, nierytmiczne dostawy sprzętu, wreszcie brak zatrudnienia.

Zadania budowlanych

Plan inwestycyjny stawia obecnie także odpowiedzialne zadania ilościowe i jakościowe przed samym budownictwem. Sprostać tym zadaniom może tylko szybkie uprzedmiotowienie procesów produkcyjnych, które zapewni wzrost wydajności pracy, skrócenie cyklu budowy i poprawę jakości robót. Z tego też względu w rozwiązaniach realizacyjnych najbliższych lat zostanie położony nacisk na typizację i unifikację elementów i systemów konstrukcyjno-montażowych. W związku z tym rozbudować musi także baza produkcyjna budownictwa w postaci zmechanizowanych wytwórni konstrukcji stalowych oraz elementów i kompletów żelbetonowych, całych „fabryk domów” i „fabryk zakładów przemysłowych”.

Rozwojowi zaplecza w budownictwie powinno towarzyszyć rozwinięcie produkcji także w innych gałęziach pracujących na potrzeby budownictwa. Mam na myśli przede wszystkim przemysł maszynowy, chemiczny i hutniczy. Wreszcie niezbędny jest wszechstronny rozwój i modernizacja przemysłu materiałów budowlanych i to w tempie wyraźnie wyprzedzającym wzrost potrzeb budownictwa.

Są to konieczne warunki szybkiej poprawy procesu inwestycyjnego, która tak silnie została zaakcentowana w uchwale V Zjazdu PZPR.

TADEUSZ SAPOCINSKI

do redaktora
„GŁOSU”

Stawiam na widza dobrze organizowanego

Artykuł pt. „Widz zwykły czy organizowany” ogłoszony w „Głosie Tygodnia” z dnia 22 grudnia 1968 r. okazał się kontrowersyjny i wzbudził dyskusję w kręgu zainteresowanych upowszechnianiem teatru. Poniżej drukujemy obszerniejsze fragmenty wypowiedzi czytelnika, zawierające polemikę z niektórymi stwierdzeniami autora artykułu.

Artykuł nasz — przypominamy, poświęcony był staraniom o pozyskanie widza robotniczego dla widowisk teatralnych i instytucji muzycznych Poznania. Autor wskazując na niedostateczny udział w życiu teatralnym widzów, drogę wyjścia m. in. poprzez szerszą popularyzację teatru w środowisku zakładu pracy, klubu fabrycznego czy domu kultury. Sygnalizował też problem szkolnego „widza organizowanego” w nawiązaniu do listu SPATIF-u w sprawie chuligańskich ekscesów na widowiskach.

Przyznaję, że nie są mi znane dotychczasowe publikacje Olgierda Błażewicza, dotyczące składu społecznego naszych widzów teatralnych i sal koncertowych.

Podtrzymując główną tezę tego ostatniego artykułu pt. „Widz zwykły czy organizowany”, zawierającą stwierdzenie, iż „nie może być nam obojętne, kto stanowi widownię naszych teatrów, sal wystawowych czy instytucji koncertowych”, pragnę jednak podjąć polemikę z niektórymi stwierdzeniami autora.

Z ogólnikowej wypowiedzi w artykule wynika, że autorowi znany jest fakt posiadania przez zakłady pracy, związki zawodowe, organizacje społeczne itp. sporych nieraz w skali rocznej kwot przeznaczonych na imprezy kulturalne. Środki te są nie tylko podstawą przesłanką istnienia widza zwanego przez autora „organizowanym”, ale powinny być, i najczęściej są skutecznym instrumentem do wyrównywania poziomów kulturalnych, do możliwych powolnych, ale nieustannych zmian społecznych na widowni w skali kraju.

Środki „na kulturę” w zakładach pracy znakomicie ponadto ułatwiają zawodowym instytucjom artystycznym nie tylko starania o pozyskanie widza nie uświadamiającego sobie jeszcze wiele potrzeb kulturalnych, ale i pracę nad przyciąganiem go na stałe. Niepokój wyrażany przez autora nie pokrywa się więc z postulowanym przez niego zwiększeniem starań o wzrost liczby widzów ze środowiska robotniczego. Widz organizowany bowiem to najczęściej widz robotniczy. Otrzymujący okresowo przez pracownika bilet do teatru, czy na koncert, zbiorowo zakupiony ze środków będących w dyspozycji załogi, to ważna zdobycz socjalna. Z tego można wnosić, że widz organizowany w dalszym ciągu będzie stanowił spory odsetek publiczności, a nawet będzie wykazywał tendencję do zwiększenia, gdyż nie wszędzie jeszcze zakładowe fundusze na kulturę są wykorzystywane całkowicie i we właściwy sposób. Nie tylko więc musimy pogodzić się ze zwiększeniem liczby widzów organizowanych na spektaklach, ale dla prawidłowego kształtowania polityki kulturalnej powinniśmy brać ten obiektywny fakt pod uwa-

gę, jako określoną zdobycz socjalną mas pracujących w naszym państwie.

Dylemat jest w tym, czy widz organizowany to widz właściwie organizowany. Byłoby piękno, gdyby w tym wypadku jedynie ubolewanie, że jest to jeszcze widz nieprzygotowany. Wyda mi się, że funkcja wychowawcza teatru w stosunku do środowisk robotniczych winna wyjść poza teatr — już w fazie organizowania widza — jak to z powodzeniem robią nasze wielkopolskie teatry objazdowe, objazdowa orkiestra symfoniczna, czy teatr poznański „Estrady”. Ich doświadczenia są z pewnością wartościowe dla upowszechnienia w warunkach poznańskich. A ponadto — otoczenie zbiorowe, zorganizowanego widza życiowością i opieką już w hali teatru, czy sali koncertowej, umożliwienie mu wyzbycia się uczucia skrepowania i obcości — ma ogromne znaczenie, zwłaszcza podczas pierwszej wizyty, czy na koncercie, wizyty.

Wyda mi się, że problem widza organizowanego winien znaleźć się w centrum zainteresowania czynników odpowiedzialnych za zgodny z kierunkiem naszej polityki kulturalnej, prawidłowy rozwój działalności upowszechnieniowej zawodowych instytucji artystycznych. Dlatego postuluję:

— zawodowe instytucje artystyczne powinny przemyśleć sprawy związane z organizowaniem publiczności, zwłaszcza w odniesieniu do środowisk robotniczych i wyciągnąć właściwe wnioski praktyczne — w zakładach pracy natomiast powinno się czuwać, aby wydatkowanie funduszy, mających służyć awansowi kulturalnemu załogi, nie miało się z tym doniosłym i ciągle aktualnym celem.

Stawiam na widza organizowanego. Dobrze organizowanego.

HENRYK F. NOWACZYK
Pogorzela
pow. krotoszyński

II tom — cztery pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

Kiedy wachmistrz podawał komendę i wskazał szabłą kto ma zostać w zasadce, erkaemista wiozący Tomasza też ściągnął cugle. Czeresiak zaklął w duchu i rąbnął gniedego pięciami w boki. Walach targany sprzecznymi bodźcami skoczył do przodu, paręset metrów gnał na końcu szwadronu. Ciężko mu było wytrzymać tempo niosąc podwójny ciężar, potknął się nagle o korzenie i Tomasz, nim zdążył pojąć co się dzieje, leżał wśród paproci.

Sprawdziwszy, że ręce i nogi ma całe, że w locie nie zaczęli o żaden pień, zerwał się i pobiegł między sosny, żeby zejść czołgom z drogi. Po kilku krokach przystanął jednak i zawrócił. Przypomniało mu się, jak generał mówił, że cenna każda sekunda opóźnienia. Oparł karabin o dębowy pień, obok położył plecak i rozpiąwszy mundur pod szyją wziął się do pracy. Kiedy pierwsze smugowe pociski przeszły mu nad głową był już przy trzeciej sosnie i pilnie rąbał swą zdobyczną siekierką. Raz poziomo, raz skośnie z góry i przy następnym uderzeniu odsłaniał jasny kęs drewna.

Warkot rósł, podtaczał się już całkiem blisko. Tomasz zerwał na dwa wcześniej podcięte drzewa, wyrzucił na drogę.

Zdecydowawszy, że pora, splunął w garść, stanął w szerokim rozkroku i począł rąbać z całej siły. Teraz wystarczyło już tylko czterech solidnych uderzeń, by pień stęknął głuchą, drgnął przestraszony śmiercią i począł pochylać się, nabierał rozpędu, by zakreśliwszy szeroki łuk koroną po niebie, paść z hukiem podobnym do pęknięcia granatu.

Kropili Niemcy gęstymi seriami, kule rwały darń, zaważyły nawet o plecak, ale Tomasza już tu nie było. Zostały tylko jego rzeczy i siekierka starannie wbita w pień.

Przed zawałem z sosni musieli się Niemcy zatrzymać. Desant zeskoczył, poszedł do przodu i na boki, by ubezpieczyć forsowanie.

Rozpedziła się pierwsza pantera, rąbnęła w pień; usiłując go złamać lub zepchnąć. Odgięła się sosnina jak łuk, ale nie puściła. Musieli ją zaczepiać linami, odholować na bok, potem tak samo drugą i trzecią. Ryczały wozy wśród odłamanych konarów, pelżyły między nimi na pierwszym biegu, przedzierały się na drugą stronę zawału.

Dwa pierwsze bucząc sygnałami zwolowały już desant, kiedy trzeci się jeszcze nie wygramolił. Piechurzy biegli, wskakiwali, klękali za wieżami. Dwa późniejszych doganiało ostatni wóz. Chwycili wysoki, podcięty dołem tył pancerni, usiłując wspiąć się na górę.

Z pomiędzy suchych, zeszłorocznych liści rozłożystego dębu padły dwa pojedyncze strzały. Dwa ciemne nieruchome pagórki zostały na drodze, przekreślone głębokimi śladami gasienic.

Po pniu zlaźł Tomasz, starannie ułożył siekierkę w plecaku i zarzucając swój ładunek na ramiona ruszył skrajem, w cieniu lasu, równoległe do czołgowych śladów.

★

Łazik rozkraczł się po środku leśnej drogi. Błyskawicznie wstawili podnośnik, dźwignęli zad. Gustlik zdjął i lokował z tyłu na śrubach nawalone koło. Kierowca wrzucił nowe, dociął kluczem nakrętkę, a Janek z boku osadzał palcami następną. Pracowali w ciszy — tylko oddech, czasem szcęk metalu. Generał ze słuchawką przy uchu kończył radiową rozmowę:

— Łastoczka, charaszo poniali. Koordynaty tri dwa — cztery nol adin wosiem — dwa adin. Cel pokazemy.

— Gotowe — zameldował kierowca równocześnie z ostatnim obrotem klucza.

Kraj trzydziestu wyznań

Trzydzieści wyznań działa aktualnie w Polsce. Jest to liczba jedynie przybliżona, ponieważ sytuację w tej dziedzinie określić można jako płynną: jedne wyznania łączą się z innymi, inne powstają lub tracą wyznawców i zanikają. Przed wojną — w granicach państwa polskiego — działało około 40 związków wyznaniowych, przy czym tzw. mniejszości wyznaniowe (bez Kościoła rzymskokatolickiego) skupiały w swych szeregach blisko trzecią część ogółu obywateli. Podział na mniejszości wyznaniowe pokrywał się wówczas często z podziałem na mniejszości narodowe. Po wojnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Wprawdzie liczba mniejszości wyznaniowych zmalała do trzydziestu, a łączna liczba ich członków — do około 850 tysięcy osób, ale pod względem składu narodowościowego są to już niemal z reguły związki o przewadze żywiołu rdzennie polskiego.

Prawdą jest, że spośród wszystkich wyznań najliczniejszą jest wyznania rzymskokatolicka. Ale i to jest prawdą, że za wysuwaniem nieraz hasłem „Polak — to katolik” kryją się treści niesłuszne, fałszywe, upraszczające rzeczywistość i krzywdzące głęboko polskich ewangelików, prawosławnych, baptystów, adwentów, zielonoświątkowców, mariawitów, polskokatolików, polskich muzułmanów czy karmeliów.

Największym liczebnie reprezentantem mniejszości wyznaniowych w „kraju trzydziestu wyznań” jest Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, skupiający ponad 400 tysięcy wyznawców, a więc poło-

wę wszystkich wierzących nie należących do Kościoła rzymskokatolickiego. Przymiotnik „autokefaliczny” oznacza, że władze zwierzchnie tego wyznania posiadają pełną samodzielność i są całkowicie niezależne od jakiegokolwiek ośrodka zagranicznego. Kościół ten posiada obecnie 293 obiekty sakralne i dysponuje kadrą ponad 200 duchownych. Najwięcej wyznawców prawosławia mieszka w woj. białostockim; nie brak ich także na wszystkich ziemiach zachodnich i północnych. Do grupy wyznań o charakterze prawosławnym należą także — niezbyt już liczni — staroobrzędowcy.

Najliczniej wśród mniejszości wyznaniowych w Polsce reprezentowana jest grupa wyznań o charakterze protestanckim.

Należą do niej: Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny oraz mniejsze grupy wyznaniowe, często prowadzące swą działalność już tylko lokalnie (Zbory Stowarzyszenia Nowoapostolskiego, Stowarzyszenia Nauki Chrześcijańskiej, Kościół Jezusa Chrystusa Świętych Ostatnich Dni czy li Mormoni, Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego, Zbory Chrześcijan Bez Osobliwego Wyznania i inne. Ewangelicy augsburscy, czy li luteranie są w tej grupie wyznań chrześcijańskich najliczniejsi. Aktualną ich liczbę szacować można na ponad 100 tysięcy. Kościół polskich luteran posiada 125 parafii, dysponuje kadrą ponad 100 duchownych, a pod względem organizacyjnym dzieli się na 6 diecezji: cieszyńską (gdzie ewangelicy mieszkają od XVI w. w zwartych grupach), mazurską, pomorsko-wielkopolską, wrocławską i warszawską. Na uwagę zasługują głęboko patriotyczne tradycje ewangelików pol-

skich: wyznawców zarówno ewangelizmu augsburskiego (luteran), jak i reformowanego (kalwinów).

Stosunkowo dużo wyznawców skupiają też wyznania chrześcijańskie o charakterze katolickim bądź starokatolickim (nierzymskokatolickim). Liście ich otwiera Kościół Polsko-katolicki w PRL (dawniej „Narodowy”), skupiający kilkadziesiąt tysięcy wyznawców i sympatyków. Obok niego działają także dwa wyznania nie mające poza Polską swego odpowiednika: Starokatolicki Kościół Mariawitów z siedzibą w Płocku i Kościół Katolicki Mariawitów z siedzibą w Felicjanowie k/Płocka. Warto przypomnieć, że wprowadzona ostatnio do liturgii rzymskokatolickiej „msza po polsku” była od początku odprowadzana w języku polskim w świątyniach wszystkich tych trzech Kościołów.

Odrębną grupę wyznań chrześcijańskich w Polsce stanowią tzw. badacze Pisma św. Są to: Zrzeszenie Wolnych Radczy Pisma Świętego, Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, Stolica Apostolska w Jezusie Chrystusie, Świecki Ruch Przejawiać Człowieka „Anioł Pański”.

Są w Polsce i takie lokalne ruchy — już nie o charakterze „badackim” — jak ruch neopariański (Jednota Braci Polskich) czy Stolica Boża i Barankowa Aniołostów w Duchu i w Prawdzie, Alfa i Omega, Początek i Koniec w Niwni cy, pow. Nysa, woj. Opole.

Listę polskich mniejszości wyznaniowych zamykają trzy związki religijne niechrześcijańskie: Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego w PRL, Muzułmański Związek Religijny w PRL i Karański Związek Religijny w PRL.

ANDRZEJ TOKARZYK

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

O tym, dlaczego Stany Zjednoczone powinny jak najszybciej wybrnąć z brudnej wojny w Wietnamie, wyrażili swe opinie już w lutym na łamach „THE SATURDAY EVENING POST” dwaj Amerykanie, których nawet najzgorzalsi „jastrzębie” pentagonscy nie mogą zakwalifikować jako ulegających „obcym” poglądom.

A. J. LANGGUTH uprzednio był korespondentem „New York Times” w Sajgonie, a także w ubiegłym roku przebywał w Wietnamie Południowym. I oto ten niewątpliwie znawca panujących tam warunków pisze w:

The Saturday Evening Post

„Nowy prezydent (USA) otrzymał w schedzie, jeśli chodzi o pobożowsko wietnamskie, jeden aktywny polityczny: rokowania pokojowe w Paryżu. Fakt ich istnienia dowodzi, że Stany Zjednoczone zaakceptowały po długich przetargach główne postulaty Hanoi. Pod względem politycznym jest dla republikanów go prezydenta rzeczą bardziej bezpieczną zakończyć wojnę, niż wznowić ją. Powinien on dać swym przedstawicielom w Paryżu instrukcje, aby doprowadzili do rozejmu, powstania rządu na południu i wycofania wojsk amerykańskich...”

Zmiana powinna być nastąpić od dawna. W styczniu 1965 r. istniały decydujące argumenty na rzecz jednostronnego wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. Ich liczba była wówczas niewielka, około 20 tysięcy uzbrojonych żołnierzy, a wojsko-wo intryganci w Sajgonie okazali się tak dalece skorumpowani, że wszelkie zobowiązania udzielenia pomocy Wietnamowi Południowemu przestały obowiązywać z powodu postępowania generałów sajgońskich...

Teraz jednak, gdy w Wietnamie znajduje się ponad pół miliona żołnierzy, Stany Zjednoczone nie mogą tylko ewakuować swych wojsk... Gdyby Stany Zjednoczone wycofały się bez zawarcia pokoju..., generałowie sajgońscy, dzięki nowoczesnej broni dostarczonej przez USA, mogliby przewlekać jeszcze wojnę rok lub dwa wystawiając Wietnam Południowy na dalsze spustoszenia... Stany Zjednoczone, które powołały do życia rząd Thieu-Ky, muszą obecnie bronić Wietnamu Południowego przed tym rządem...

Nietrudno jest zgłębić cele rządu sajgońskiego. Generałowie Van Thieu i Cao Ky chcą pozostać u władzy, aby korzystać z prerogatyw swych stanowisk. Obaj oni deklamują o demokracji i wolności, skazują jednak na wygnanie i wygnanie oponentów politycznych i zamykają dzienniki krytykujące rząd, krzywdząc ludzi uczciwych i faworyzując ludzi występnych... Korzystając ze wszystkich środków jakie dysponowała junta, uzyskali w wyborach 1967 roku niewiele ponad 1/3 ogółu głosów. Lecz 40 proc. ludności żyje na obszarach NFW i w ogóle nie głosowało. Rząd Thieu-Ky przemawia więc prawie wyłącznie w imieniu armii i powinien być odpowiednio traktowany.

Jest zrozumiałe, że delegacja sajgońska nie chce jakiegokolwiek rozwiązania... Skoro jednak dążeniem trzech spośród czterech delega-

cji w Paryżu sprzeciwia się tylko rząd Wietnamu Południowego, prezydent Thieu i jego generałowie muszą ustąpić i tak też uczynią... Przedstawiciele USA muszą się przyzwyczaić do słowa „zmusić”. Zresztą, historycznie rzecz biorąc, większość rządów Wietnamu Południowego była narzucona. Ostatnim przykładem tego jest rząd Thieu-Ky.

Po opuszczeniu Wietnamu przez Amerykanów, generał Thieu i inni sajgończycy będą może woleli wygnanie, niż ryzyko utraty życia. Stany Zjednoczone będą prawdopodobnie mogły przyjąć u siebie kilka tysięcy najbardziej skompromitowanych sajgończyków. Pozostali, łącznie z ludnością rzymskokatolicką liczącą wielu uchodźców z północy, będą musieli pozostać i zawrzeć pokój z komunistami. Wiadomości o doświadczeniach katolików żyjących na północy sugerują, że nie będzie to tak „trudne...”

Drugim opiniodawcą jest senator J. W. Fulbright, zwracający uwagę na inne aspekty konieczności zerwania z leżącą u podstaw brudnej wojny w Wietnamie doktryną posłannictwa USA jako żandarma świata.

„Przesunąć akcent z polityki zagranicznej na wewnętrzną musimy z dwóch powodów: po pierwsze, dlatego, że naród został wskutek nadmiernej ambicji polityki międzynarodowej, osłabiony materialnie i moralnie; po wtóre, dlatego, że chroniczne wojny i kryzysy zwiększają niekontrolowaną władzę wykonawczą, stały się oczywistym i aktualnym niebezpieczeństwem dla demokracji amerykańskiej...”

Wskutek swych interwencji w Wietnamie, Republice Dominikańskiej i w innych częściach świata, Stany Zjednoczone zdobyły sobie tytuł „żandarma świata”. Tylko wówczas kiedy wybedziemy się naszej chronicznej tendencji do działania jednostronnego (...) będziemy mieli szansę wyzbycia się tej budzącej wątpliwości i niebezpiecznej roli...”

A tymczasem nowy prezydent jakoś nie kwapi się z okazaniem swego oblicza w kwestii brudnej wojny w Wietnamie.

Pisze o tym nie bez zniecierpliwienia INTERNATIONAL HERALD TRIBUNE wzywając administrację Nixoną do niezmarnowania szansy wycofania się z beznadziejnego dla USA konfliktu wietnamskiego.

„Rozmowy przeprowadzone z czołowymi członkami delegacji komunistycznych, sugerują, że istnieje prosta droga do przełamania impasu w rokowaniach parwskich. Jeśli jednak administracja Nixoną nie wkroczy szybko na tę drogę, może stracić na długi czas szansę pokojowego rozwiązania, ponieważ silne podejrzenie rodzi się w umysłach stron przeciwnych...”

Jeśli prezydent będzie kontynuował przygotowania, studia, koordynowanie i zachowanie opcji — może się znaleźć łatwo w pozycji tych, co nie mają już po co wychodzić, ponieważ za dużo czasu stracili na ubieranie się”.

Z. SZ.

Praca

Krawiec, przyjmie szycie spodni, chałupniczo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43446g.

50-letni mistrz piekarski, znający cukiernictwo szu-ka pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43489g.

Emeryt — tokarz ślusarz oraz uczeń w tokarstwie potrzebni. Maksymilian Tyrchan, Poznań, Findera 5. 43503g

Fryzjerka meska, poszukuje pracy w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43434g.

Dziwiarka przyjmie prace chałupnicze (narat — Moda — Kaszubka). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43435g.

Pomoc do dziecka przyjmie, ewentualnie na 4 godziny. Poznań, Świerczewskiego 134c m. 7. 43441g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy Robót Drogowo-Budowlanych, Poznań, ul. Libelta 6 — zatrudni zaraz: **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH I EKONOMISTÓW** — wykształcenie średnie plus praktyka: — na stanowisko kierownika grupy robót budowlanych z uprawnieniami, — oraz na kierownika budowy — bez uprawnień. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadry Spółdzielni. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. K1530

— **OPERATORÓW** z uprawnieniami na koparki, spycharki, dźwigi samojedne i dźwigi boczne; — **ELEKTROMONTERÓW** z grupą bhp, — **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych do robót ziemnych na terenie m. Poznania — przyjmie

— **Hydrobudowa 9”** — Poznań, ul. Sienkiewicza 22. V piętro. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1459

Państwowy Szpital Kliniczny nr 4 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Dzierżewskiego 135/147 — zatrudni natychmiast:

— **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH**: kobiety na stanowiska salowych i inne, zamieszkałe na terenie m. Poznania oraz na dojazd do 30 km. — **POMOCNIKÓW PALACZY**. K1749

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej „Obuwnik Poznański” — zatrudni natychmiast: — **TAPICERÓW**. Zgłoszenia oświadczenia w biurze Spółdzielni, Poznań, ul. Szewska 8. 44207g

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Wągrowcu, ul. Wyzwolenia 47, zatrudni od 1 kwietnia 1969 roku —

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką, wzgl. średnim wykształceniem i dłuższą praktyką. Warunki do omówienia na miejscu. W1841

Budowlana Spółdzielnia Pracy w Śmiglu, ulica św. Wita nr 21, powiat Kościąż, telefon 2 — zatrudni od 1 kwietnia 1969 r. —

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Warunki pracy i płacy według przewidzianej dla spółdzielni tabeli II — do omówienia na miejscu. W1840

Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny Sielon, poczta Opalenica — zatrudni zaraz —

— **KIEROWNIKA STOLÓWKI** ze średnim wykształceniem — oraz — **DWÓCH PORTIERÓW**. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zakładzie. W1842

Zarząd Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach, ul. Sądowa 7, tel. 201 — zatrudni zaraz:

— **KIEROWNIKA BUDOWY** z uprawnieniami branżowymi ogólnobudowlanymi — posiadającego praktykę — **TECHNIKA BUDOWLANEGO** — posiadającego praktykę — **GŁÓWNEGO MECHANIKA** —

— **ST. KSIĘGOWEGO d/s KOSZTÓW** — wykształcenie średnie + praktyka — **ST. REF. EKONOM. d/s INWESTYCJI** — wykształcenie średnie + praktyka — **FRYZJERKE DAMSKĄ** — kwalifikacje mistrz lub czeladnik — **FRYZJERA MĘSKIEGO** — kwalifikacje mistrza — **7 STOLARZY**.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni, adres j. w. Mieszkaniami ani hotelem — Spółdzielnia nie dysponuje. W1777

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” Zakład w Stupcy, ul. Mickiewicza 22 — zatrudni natychmiast:

— **TECHNIKA MECHANIKA** lub **MISTRZA** z uprawnieniami na stanowisko starszego mistrza. Wymagane od technika średnie wykształcenie techniczne i 4 lata praktyki w danej specjalności, a od mistrza 6 lat praktyki.

— **TECHNIKA MECHANIKA** na stanowisko starszego technika. Wymagane średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki w danej specjalności.

— **12 ŚLUSARZY, 3 TOKARZY** oraz **1 FREZER**. Wymagana ukończona Zasadnicza Szkoła Zawodowa i odbyta służba wojskowa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W1810

Malżeństwo z dzieckiem, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupno

Telewizor, magnetofon uszkodzony kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43310g.

Kupię natychmiast parkiet debowy 22 m². Harem Jędraszewski, Drużyn 29, poczta Granowo, pow. Nowy Tomyśl. 43517g

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

Kupię mieszkanie, przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43455g.

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI WSZYSTKIM ODBIORCOM ENERGII GAZOWEJ, ŻE Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa z siedzibą w Poznaniu — mają zorganizowane

POGOTOWIA GAZOWE

w niżej wymienionych miejscowościach:

- Gniezno, ul. Chrobrego 24—26 — telefon nr 20-71
- Kórnik, ul. Poznańska 43 — telefon nr 215
- Lwówek, ul. Pniewska — telefon nr 151
- Nowy Tomyśl, ul. Komunalna 1 — telefon nr 582
- Pniewy, ul. Dworcowa 26 — telefon nr 112
- Pobiedziska, ul. Kiszowska 12 — telefon nr 34
- Rakoniewice, ul. Zamkowa 7 — telefon nr 73
- Swarzędz, ul. Wiankowa 3 — tel. nr 559 w. 93
- Wolsztyn, ul. Marchlewskiego 48 — telefon nr 630

Pracownicy pogotowia gazowego nie wykonują żadnych prac remontowych, napraw lub konserwacji przyborów gazowych, zabezpieczają jedynie miejsca ułatniania się gazu oraz likwidują zagrożenia, wywołane uchodzeniem gazu z instalacji. P. T. mieszkańców uprasza się, aby odrobinę zgłaszać wszelkie zauważone ułatniania się gazu — pod wyżej wskazane adresy.

DYREKTOR
Wielkopolskich Okręgowych
Zakładów Gazownictwa

K1689

„ORBIS”

TELEGRAM

W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

„ORBISU”

ulica Armii Czerwonej nr 33

w 142 Krajowej Loterii Pieniężnej kl. II

wylosowano główną wygraną

NA NR 103899 — 200.000,— ZŁOTYCH

Losy do 143 K.L.P. są już w sprzedaży.

— również w placówkach terenowych

„Orbisu”

Gniezno, Leszno, Ostrów, Kalisz.

K1746

UWAGA!

UWAGA!

«MASZYNY BIUROWE»

Przedsiębiorstwo Obrotu Maszynami

i Urządzeniami Biurowymi

w Poznaniu

zawiadamia, że przeniosło swój Ośrodek z ulicy A. Lampego 4

NA UL. KONFEDERACKĄ - BARAK 1

(przy Gospodzie Targowej)

Nowy numer telefonu: 67-08-22.

Dojazd: tramwajem — linie nr 3, 6, 13, 15, 17, autobusem — linie nr 64, 69.

44130g

Nieruchomości

Sprzedam 1 ha sadu oraz szklarnię, 12 km od Poznania. Poznań, Wspólna 51 m. 3. 108p

Kupię stary samochód kabriolet, może być wolksvagen. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43409g.

Kupię Warszawę M-20 do remontu (nadwozie może być kompletnie zużyte). Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43440g.

Kupię mieszkanie lub połowę domu jedno rodzinnego kupię, wzgl. wydzierżawie. Zapłacę z góry. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44443g.

Kupię wyłączone lub wydzierżawie mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44074g.

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe, własnościowe, w Śremie, na podobne w Poznaniu lub 2-pokojowe. Warunki do ustalenia. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43454g.

Poznań — Leszno, mieszkanie w Poznaniu, centrum, blisko dworca, pokój, kuchnia, 24 m², centralne ogrzewanie, wspólna łazienka, zamienię na 1-pokojowe mieszkanie lub kawalerkę, nowe budownictwo, w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43401g.

Starsza, samotna, spokojna osoba, poszukuje małego pokoju, samodzielnego, względnie wspólnego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43399g.

Bydgoszcz — mieszkanie kwaterek M-4 zamienię na podobne lub mniejsze, ewentualnie podzielić w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43377g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43396g.

Włosa rencista pozna starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43362g.

Młoda, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

Włosa, przystojna panna z wyższym wykształceniem, domatorka, pozna kulturalnego kawalera w wieku 33—41 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43312g.

W Lesznie obradował aktyw piłkarski

W leszczyńskim podokręgu rozgrywkowym PZPN odbyła się narada aktywów sportowego poświęconemu omówieniu nadchodzącego sezonu piłkarskiego. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele władz okręgowych PZPN.

Po zreferowaniu spraw rozgrywek klasy C, juniorów i trampkarzy podokręgu Leszno, szeroko omówiono zagadnienia sportowe, organizacyjne i szkoleniowe w świetle obowiązujących przepisów.

W ożywionej dyskusji wiele uwagi poza sprawami sportowymi poświęcono zagadnieniom wychowawczym, a także wyeliminowaniu nieobiektywnego sędziowania. Sprawa zwiększenia udziału drużyn w rozgrywkach o Puchar Polski, znalazła również żywy odzwiek w dyskusji.

Podczas obrad przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny POZPN — Bernard Kłorek wręczył dyplomy pamiątkowe za awans do klasy A. (Ravia II), do klasy B (Pogoń Smigiel, LZS Dębno, Polskie i LZS Ponięć), za mistrzostwo grupy w lidze juniorów (RKKS Rawicz) oraz za pierwsze miejsce w grupie trampkarzy (Pogoń Smigiel i RKKS Rawicz).

Żałować należy że nie wszystkie kluby doceniły wagę obrad. Na 34 zaproszone LZS-y i kluby w naradzie uczestniczyło tylko 18 przedstawicieli i to w zdecydowanej większości z LZS-ów.

M. RYDLEWICZ

Piłka ręczna

W Poznaniu zobaczymy aktualnego mistrza Polski

Rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn debiują kończą. W sobotę i niedzielę odbędą się dwie ostatnie koleжки spotkań mistrzowskich.

Kibice poznańscy będą mieli nie lada gratkę w postaci występów dwóch czołowych drużyn na szczeblu krajowym i Wybrzeża z Gdańska. W sobotę o godzinie 18 w sali przy ul. Marceleskiej

Grunwald zmierzy się ze Spójnią Gdańsk, która już kreowana została na mistrza Polski. W 20 rozegranych w tym sezonie meczach mistrzowskich szczytności Spójni straciła zaledwie 3 punkty i są aktualnie najlepszą drużyną w Polsce. Zobaczymy więc piłkę ręczną w dobrym wydaniu.

Jeszcze ciekawiej zapowiada się mecz niedzielny, który odbędzie się również w sali przy ul. Marceleskiej o godzinie 11. Tutaj przeciwnikiem Grunwaldu będzie Wybrzeże Gdańsk, a więc zespół, który walczy o tytuł wicemistrza Polski. Jego najgroźniejszym rywalem jest Śląsk Wrocław. Oba te zespoły spotkają się we Wrocławiu w sobotę, jednak ostateczne decyzje zapadną pod niedzielnych meczach Grunwald — Wybrzeże, Śląsk — Spójnia.

Drużyna Grunwaldu wystąpi w tych meczach w swoim najlepszym składzie. Nie będzie grał jedynie Kozłowski. Jest on jeszcze chory. Piotrowski i Jakubowski, którzy przez kilka tygodni musieli pauzować wznowili już treningi i co prawda nie są jeszcze w pełni formy, ale na pewno

przydadzą się drużynie w spotkaniach z tak doświadczonymi i renomowanymi zespołami.

W dwa tygodnie po zakończeniu rozgrywek większość zawodników Grunwaldu wyjeżdża na 3-dniowy turniej reprezentacji pionów sportowych, który odbędzie się w Gdańsku. Zespół Wojska Polskiego będzie oparty na zawodnikach Grunwaldu i Śląska. Natomiast od kwietnia rozpoczynają się rozgrywki o Puchar Polskiego Związku Piłki Ręcznej, a potem przygotowania do Spartakiady Armii Zaprzyjanych w Kijowie. (s)

Finałowy turniej piłkarzy ręcznych

Reprezentantki 7-osobowej piłki ręcznej poznańskiego Przemysław, które wywalczyły prawo uczestnictwa w finale o Puchar ZPRP, zobaczymy w tych dniach w finałowym turnieju w Poznaniu w sali Grunwaldu przy ul. Marceleskiej.

W dniach 14 — 16 bm. wystąpią zespoły (dzisiaj o godz. 17.30) Przemysław (Poznań) — Skra (Warszawa), Pogoń (Szczecin) — AZS (Wrocław). (x)

Każdego...

W spotkaniach o awans do I ligi hokeja na lodzie Unia Oświęcim zremisowała ze Śląskiem Wrocław 3:3, a Łódzki Klub Sportowy pokonał Krynickie Towarzystwo Hokejowe 7:1.

W rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn mistrz Europy

Podnoszenie ciężarów

Indywidualne mistrzostwa powiatu Środa

W sali kina „Piast” w Kostrzynie rozegrane zostały indywidualne mistrzostwa powiatu średzkiego w podnoszeniu ciężarów na rok 1969. Oprócz zawodników miejscowej Lechii w mistrzostwach braли udział ciężarowcy z Państwowego Technikum Rolniczego w Środzie i LZS-u Zaniemyśl.

W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie zdobyli: kogucia: Jan Suleja, („Lechia” Kostrzyn) 207,5 kg, piorkowa: Zdzisław Kupę („Lechia” Kostrzyn) 190 kg, lekka: Mieczysław Wolniewicz („Lechia” Kostrzyn) 230 kg, średnia: August Krzywosadki (PTR Środa) 225 kg, półciężka: Roman Dybizański („Lechia” Kostrzyn) 230 kg, lekko-ciężka: Stanisław Kowalski („Lechia” Kostrzyn) 237,5 kg.

Podczas zawodów reprezentant „Lechii” Stanisław Kowalski odczytał „Apel Olimpijski”. (s)

ZSRR Kalew Tallin przegrał z SC Lipsk 1:3.

Piłkarze mistrza CSRS, Spartaka Trnava, zakwalifikowali się do półfinałowego Klubowego Pucharu Europy po uzyskaniu wyniku remisowego 1:1 z zespołem AEK Ateny. Upodni wygrał Spartak 2:1. Do dalszych spotkań zakwalifikowali się piłkarze AC Milan po zwycięstwie nad Celtic Glasgow 1:0.

Zachodniemiecki zespół FC Koeln w meczu ćwierćfinałowym Pucharu Europy zwyciężył duńską jedenastkę Freja Randers 3:0. Newcastle United wygrał w zawodach o Puchar Miast Targowych z portugalską drużyną Victoria Setubal 5:1.

Cztery pierwsze miejsca zajmują młodzi polscy lekkoatleci na europejskiej liście najlepszych zawodników do lat 20, opublikowanej przez „Ceskoslovensky Sport”. Są to płotkarka Sukniewiczówna, Balachowski w biegu na 400 m., Lesiunk przed Młodawskim na 1500 m i w oszczepie Frątczak.

Zwycięstwo szachistów Stomila

W ramach rozgrywek szachowych o mistrzostwo klasy A zespół poznańskiego Stomila spotkał się z drużyną Zagłębia Konińskiego. W przedmeczowych horoskopach fachowcy stawiali raczej na zawodników konińskich, ale po obliczeniu punktów okazało się, że mecz zakończył się zwycięstwem drużyny Stomila 5,5:2,5. Dla zwycięzców po jednym punkcie zdobyli: Czarnkowski, Kropaczewski, Walczak, Gleizer, Dembecka oraz Wasiak — 0,5 pkt. (s)

W DNIACH OD 18 DO 21 MARCA BR. W GODZINACH OD 9—14

„ZURT” organizuje GIEŁDĘ TOWAROWĄ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

DO SPRZĘTU RADIOTELEWIZYJNEGO

(WYPRZEDAŻ NADWYŻEK TOWAROWYCH: LAMP ELEKTRONOWYCH, KINESKOPÓW, CZĘŚCI ZAMIENNYCH ITP.)

W POZNANIU, STARY RYNEK NR 94 wejście z ul. Kramarskiej nr 18, I piętro

K1640

Jak dodatkowo zarobić w domu 5.000 zł?

Każdy posiadający pomieszczenie mieszkalne i w pobliżu odpowiednią ilość krzewów lub drzew morwowych, może w ciągu miesiąca zarobić 4.000—5.000 zł, a nawet więcej —

hodując jedwabniki morwowe

Przeciętny dochód z 10-gramowej hodowli wynosi przy obecnie obowiązujących, znacznie podwyższonych cenach kokonów — 5.000 zł, a taką hodowlę może obsłużyć 1 człowiek. Hodowla ta trwa krótko 4—5 tygodni i można ją prowadzić wyłącznie w mieszkaniach czerwcu i lipcu.

Własna baza paszowa morwy ułatwia prowadzenie hodowli. Dlatego wszelkie wolne miejsca zdrzewiamy morwą, która spełnia rolę estetycznego ogrodzenia, oraz daje karmę dla gąsienic jedwabnika.

Umowy kontraktacyjne na prowadzenie hodowli jedwabników w 1969 r. zawiata i informacji udziela Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrót Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu, ul. Obotrycka (Zegrze), telefon 710-51.

K1575

KOMUNIKAT

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, VII rewiru w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, na podstawie art. 953 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 kwietnia 1969 r. o godz. 12 w Sądzie Powiatowym dla m. Poznania, pokój 309, odbędzie się LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonych w Poznaniu-Naramowie, składających się z 35 parcel, zapisanych na dłużniczkę Julianę Sudomirską.

Nieruchomości są zapisane w Państwowym Biurze Notarialnym w Poznaniu jako Kw. 23638, o obszarze 4.41,91 ha oraz Kw. 33675, o obszarze 0.10,66 ha, przy czym ta ostatnia podlega sprzedaży częściowej (polowa).

Nieruchomości oszacowane zostały na kwotę 1.129.573,— zł. Cena wywołania wynosi 847.179,75 zł. Przystępujący do przetargu winien przedtem złożyć rękojmię w kwocie 112.958,— zł.

W przetargu mogą uczestniczyć tylko osoby, które posiadają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego, stwierdzone zaświadczeniem organu do spraw rolnych właściwej rady narodowej.

K1693

Sprzedaż

Sprzedam kompresor ze zbiornikiem, pistoletem, do sieci 220 V, kompletny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44462g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele — polecera Szczepańska. Czerwonej Armii 61 (w podwórzu). 42460g

Nożyce do cięcia żelaza i blachy na okrągło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44265g.

Krowy po wycieleniu — sprzedam. Złotkowo 13. 44281g

Cztery opony radzieckie 585 X 15 sprzedam. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44331g.

Sprzedam kredens kuchenny. Poznań, Włódka wica 5 m. 13. 44085g

Zbiór ok. 100 broszur „Ty grys” sprzedam. Luboń I, Fabryczna 29. 107p

Sprzedam motocyklowy garaż blaszany. Ul. Lampęgo 3 m. 11, oglądać od godz. 16. 44324g

Nowy akordeon 60-basowy „Weltmeister” sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 43494g.

Platforma, wóz gospodarczy na dwudziestkach, szesnastkach oraz ogrodówkę sprzedam, również przyjmuję zamówienia. Poznań-Górczyn, Andrzejewskiego 19. 43504g

Sprzedam gitarę elektryczną, przystosowaną do gry na gitarze, Poznań, ul. Obornicka 155 m. 6. 43514g

PRALKA ELEKTRYCZNA

oszczędza czas i zdrowie

SZEROKI WYBÓR PRALEK

polecają

SKLEPY «ELDOM»

ceny od 1.300 do 3.000 zł.



Do nabycia
za gotówkę
i na raty.

K1766



Sprzedam skuter Osa, maszynę do szycia „Singer”. Jarochońskiego 39a m. 4, od godz. 18. 43509g

Sprzedam magiel domowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43515g.

Sprzedam meble pokoju kombinowanego. Poznań, Zacisze 4a m. 1. 43526g

Parę koni, platformę, opony 825X20, piec kaflowy, sprzedam. Poznań — (Główna), ul. Rzeźnicza 16. 43482g

Sprzedam Junaka. Gwardii Ludowej 2, warsztat. 43529g

Sprzedam palmy Kentia 5 sztuk, po 500,— zł. Właściciel: ul. Świerczewskiego 121, godz. 15—18. 43425g

Sprzedam pianino marki Carl Ecke, płyta metalowa. Poznań, Bosa 14 m. 1. 43590g

Saksofon tenor Weltklang, nowy. Właściciel: telefon 461-54, po południu. 43381g

Sprzedam pianino marki Carl Ecke, płyta metalowa. Poznań, Bosa 14 m. 1. 43590g

W dniu 5 marca 1969 r. w Buffalo w USA zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 52, nasz najukochańszy, nigdy niezapomniany syn, brat i wujek i najserdeczniejszy przyjaciel, śp.

TADEUSZ WIĘCKOWSKI

instruktor-pilot, b. oficer AK pseudonim „Czumak”, uczestnik Powstania Warszawskiego, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, organizator i długoletni dyrektor Pogotowia Lotniczego.

Pogrzeb odbył się w Buffalo, dnia 8 marca 1969 r.,

o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim smutku

MATKA, SIOSTRA, BRACIA I RODZINA

44409g

Dnia 11. III. 1969 r. zmarł, w wieku 60 lat, nasz długoletni, sumienny pracownik

PIOTR MAŃCZAK

W Zmarłym straciłmy, cenionego, ofiarnego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14. III. 1969 r. o godz. 12 na cmentarzu w Smochowicach.

Rodzina Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA — POP I WSPÓŁPRACOWNICY

Wojewódzkiego Przed. Hurt. Spożywczego Hurtownia w Poznaniu

44435g

† Dnia 13 marca br. zmarł nagle, przeżywszy lat 91, nasz kochany ojciec, teść, wujek, brat, dziadek i pradiadek, śp.

TADEUSZ TALKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca br. o godzinie 7.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

† Dnia 12 marca 1969 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i teściowa, babcia i prababcia, siostra, ciocia i kuzynka

z RYPIŃSKICH PELAGIA WALIGORSKA

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, w dniu 15 bm. o godz. 8 w kościele Ks. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Wielka 9. 44429g

† Dnia 12 marca 1969 r. zasnął snem wiecznym po pracowitym życiu, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 80, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF POKRYWKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Winarach przy ul. Piłkowskiej.

W głębokim smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Poznań, ul. Stanisława 19. 44480g

Dnia 12 marca 1969 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 84,

STANISŁAWA NAPIERAŁA

z domu TEPPER

W smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, ZIECOWIE,

WNUKI I PRAWNUKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu na Junikowie.

44467g

† Dnia 12 marca 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, w wieku 68 lat,

WŁADYSŁAW FLAUM

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

44471g

Dnia 12 marca 1969 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 37, nasza najdroższa żona, mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa, i szwagierka, śp.

STEFANIA POPIELARZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, Szylinga 8 m. 3a. 44425g



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Włodzisław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) Telefon 611-21 łączący wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-76 w godz. od 9—18: redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 644-25; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-19; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21 Za treść i terminy nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 62 (7797) 14 III 1969

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Nigdy nie nie wladomo”; NOWY — g. 19 „Bis ki nieznajomy”; OPERA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPERETKA — g. 19 „Wesola wojna”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

W WOJEWODZTWIE

GNIEZNO: „Agent o dwóch twarzach”; KOSCIAN: „Falszywe banknoty”; LESZNO: „Operacja swietny Januarius”; NOWY TOMYSL: „Kierunek Berlin”; „Jo-jo”; OBORNIA: „Słodki ptak miodosci”; „On nie chcial zabiac”; „Dzieci kapitana Granta”; SREM: „Bledne gwiazdy Wielkiej Niedziadzi”; „Czarny mustang”; SRODA: „Hrabina Castel”; SZAMOTULY: „Mialem 15 lat”; „Ksiezniczka”; WAGROWIEC: „Winnieton” III cz.; WRZESNIA: „Anna Karenina”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork” cz. II.

Muzea

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Rucnu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentow Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Narodowe al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosl Artystycznych (Zamek Przemyslaw) — nieczynne.
Rolnictwa (Szreniawa k. Poznania) — g. 10-17.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Golurowie — g. 10-16.
Muzeum w Korkniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Malarstwo Jaka Marcewskiego” — g. 9-15 (do 18. III.).
Muzeum Historii „Ruchu Robotniczego” — „KPP PPR i ZPPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (ul. Wielka 6) — Malarstwo Pawla Kromholza — g. 11-22.
Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Miedzynarodowe Targi Poznanskie w fotografach” — J. Korpala — g. 12-18.
Dom Kultury „Stomil” (Starolecka 38) — „Akwarele” A. Pietrzaka — g. 13-20 (do 31. III.).
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa Maru Wolynskiego pt. „Kobiety Poznania” — g. 10-19.
Palac Kultury — „Zloty korytarz” — „Znajome z kladek” — fotogramy W. Plewskiego — g. 12-20.
WOIT (Stary Rynek 10) — wystawa fotografow pt. „Kallisz” — g. 9-19.
Palac Kultury — Miesieczny Przegląd Nowosci Wydawniczych — g. 10-18 (do 18. III.).
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — wystawa malarstwa Marka Sapetto i Wieslawa Szamborskiego — g. 10-18.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.23 „Melodie na dzien dobry”; 9.10 Dla uczniow szkol srednich (wych. obywatelskie); 9.40 Dla przedszkoli „Lowicki chodzony” aud. słowno-muzyczne; 10.20 Z cyklu: „Przed szkolne tance”; „Krolestwo z tego swiata” — 2 fragm. opow. A. Carpentiera; 10.20 Z popularnych utow o tematyce dziecięcej; 10.50 „Doktor Zabinski przed mikrofonem”; 11 Dla klasy VII-VIII (wych. obywatelskie); „Polska i swiat”; 11.20 Co tydzien nowe piosenki; 12.25 Konc. z polonozem; 13 Dla klas I-II (wych. muzyczne); „Zmeczony konik” aud. E. Loskiej pt. „Dzieci sluchaja muzyki”; 13.20 Gra Zespól Akord. T. Wesolowskiego; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Melodie mojego miasta — rep. J. Mikke; 14.20 Solisci z orkiestra; 15.05 Godzina dziewczat i chlopcow; 16 „Popoludnie z mlodoscia”; 17 „Rytmy mlodych”; 18.40 Muz. i aktualnosci; 19.15 Pollen — czar Polek”; 19.20 „Ze wsi i o wsi”; 19.35 Konc. zvezek; 20.40 Konc. ork. Radia i Telew. w Lodzi; 21.30 Zespól 23.15 wiatka; 22 Mar. studencki; 23.15 Konc. kameralny; 0.10 Program nocny.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.50 Muz. poranna; 8.35 Z cyklu: „Portrety” — rep. K. Procter; 8.55 Konc. Ork. Mando-linistow; 9.35 Z zycia ZSR; 9.55 Umlone przeboje; 10.25 „Nad Wigrami” opow. T. Glogiera; 10.50 Muzyka z roznych epok; 12 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Komen-tarz aktualny red. St. Kubiaka; 13.25 Nowosci literatury swiatowej — „Owoce zimy” fragm. pow. B. Clavella; 13.45 Muz. polska; 14.45 „Blekita sztafeta”; 15 Konc. Chóru PR pod dyr. E. Kaldasza; 15.20 Melodie ze znanych filmow; 15.50 „Produceci rownych tworow”; z cyklu: „Satelity na co dzien”; 17.15 Aud. sportowa; H. Sztydlow-skiego m. WZ 715 — czyli deewd-ja kwalifikacji; 17.25 Poznanski konc. zvezek; 18.05 Gra Zespól J. Miliana; 18.30 „Klub Entuzjastow Nowoczesnosci”; 18.45 Lekcja J. angielskiego; 19.07 Gra Zespól

Spółdzielnia gigant podsumowała roczny dorobek

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza, obejmująca zasięgiem swego działania 6 powiatów i Poznań, podsumowała w dniu 12 bm. swój roczny dorobek. Walnemu Zgromadzeniu przedstawiciele czterech tysięcy członków przewodniczył Leon Groszkiewicz z Piaskowa (powiat szamotulski). Obszerne sprawozdanie z działalności złożył prezes WSO — Władysław Lisiewicz.

Na poprzedzających walne zgromadzenie zebraniach rejonowych wysuwano pod adresem zarządu i rady nadzorczej wiele postulatów dotyczących m. in. usprawnienia organizacji skupu warzyw i owoców zwłaszcza w latach wysokiego urodzaju, poprawienia warunków pracy, poprawienia klasyfikacji produktów w punktach skupu, dostarczania producentom lepszych i trwalszych opakowań, stabilizacji cen na warzywa i owoce zapewniających względnie opłacalność produkcji, poprawy zaopatrzenia w materiały szkolkarski i nasienny i rozszerzenia usług spółdzielni w tym zakresie.

Składający sprawozdanie za pewnił, że wszystkie wnioski i postulaty będą wnikliwie rozpatrzone. W działalności gospodarczej WSO jak wynikało ze sprawozdania — obroty

Z Gniezna

Eliminacje Konkursu Piosenki Radzieckiej

W ubiegłą niedzielę w sali gnieźnieńskiego teatru odbyły się rejonowe eliminacje VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Do konkursu stanęło 16 solistów i 13 zespołów reprezentujących powiaty: Wągrowiec, Września, Gniezno powiat i miasto. Wśród solistów najlepszymi okazali się Emilia i Barbara Ober z Gniezna i Anna Wesolka z Witkowa oraz Andrzej Matuszak z Wągrowca. Oni wraz ze Stanisławem Horoszą z Powidza, Jerzym Rusakiem z Wrześni i Mirosławą Rejmann z Gniezna uczestniczyć będą w eliminacjach wojewódzkich. Najlepszymi zespołami były tercet „Harfa” z Wągrowca, „Bemolki” z Gniezna i tercet Liceum Pedagogicznego z Wągrowca. (zk)

Gnieźnieński teatr z premierą w Ptaszkowie

W ramach obchodów Roku Teatru w Wielkopolsce, w przededniu Międzynarodowego Dnia Teatru, Państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie swoją najbliższą premierę zaprezentuje jutro (15 bm.) publiczności Ptaszkowa w powiecie nowotomyskim.

W Domu Kultury Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Ptaszkowie artyści sceny gnieźnieńskiej wystawią komedię Aleksandra Fredry pt. „Ożenić się nie mogę”. Reżyserie sztuki opracował Andrzej Dobrowolski, a oprawę plastyczną przygotował — Władysław Wigura. (ad)

Rozr. Rozgl. PR w Opolu; 19.30 Transm. konc. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV w Katowicach; 20.22 Dyskusja liter. z cyklu: „Revolucje i ewolucje”; 20.42 Dc. koncertu; 21.52 Teatr PR — Studio Współczesne „Tresura” słuch. K. Kordasa; 22.55 Nastrojowe melodie; 23.15 „O co tu chodzi”; 23.30, 2.30, 12.05, 16, 19, 21.22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Trzej towarzysze” — odc. 6 pow. E. Remarque’a; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18.05 Wyjście z kina — rep. J. Waglewskiego; 18.25 Wieki jazzu — „Louis, który potrafi wszystko” — aud. M. Jurkowskiej; 19 Co wieczór po wieści — „Piekny pan” Guy de Maupassanta’a; 19.30 Kwadrans cza-stuszek; 19.45 Mini-max wyd. dla fonoamatorów; 20.05 Mikrorocznik M. Kubasińskiego; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 Przygoda — aud. J. Bieleckiego; 21 Uchem stonia — muz. program; 21.20 Finlandia contra Kanada... w piosence; 21.49 Ottorino Respighi „Dawne tance i arie na lutnię”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jean Clau-

w roku ubiegłym wyniosły 165 mln. zł. Osiągnięto zysk w wysokości 3,5 mln zł. Na inwestycje wydano w okresie sprawozdawczym 10,8 mln zł. Kończy się budowę bazy wraz z magazynami chłodniczymi w Poznaniu na Podolach. Dodać warto, że WSO zatrudnia stale 283 pracowników i pomaga członkom-producentom w nabywaniu środków produkcji jak: materiały budowlane, mieszanki nawozowe, torf ogrodniczy itp.

Po rzeczowej dyskusji nie pozbawionej elementów krytycznych Walne Zgromadzenie dokonało wyboru 18 członków rady nadzorczej i podjęło uchwałę o dalszym rozwoju WSO. (kj)

Z pomocą dla potrzebujących

Co szósty mieszkaniec Leszna członkiem PKPS

Wśród działającej na terenie naszego województwa 34 powiatowych i miejskich rad Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, czołowe miejsce zajmuje Rada Miejska PKPS w Lesznie.

Jak nas poinformowała jej długoletnia prezeska Bronisława Jelińska — Rada otacza stałą opieką 675 osób starszych chorych i samotnych. Opieka nad nimi szczególnie potrzebna jest w czasie zimy. Na akcję pomocy zimowej wyasygnowano 527 tys. zł z czego 234 tys. wypracowała sama organizacja. Zakupiono głównie opał, wydano sporo odzieży i obuwia. Wielu podopiecznych oddawano paczkami żywnościowymi. Około 45 osób korzysta codziennie z bezpłatnych obiadów.

Członkowie działającej przy Radzie Komisji Przyjaciół Starego Człowieka odwiedzają obłożnie chorych, sprzątają mieszkania, palą w piecach, a tym, którzy nie wstają z łóżka harcerki zanoszą obiady. Pielegnowaniem chorych w niektórych wypadkach zajmują się opiekunki — rencistki.

By uzyskać potrzebne fundusze na pomoc dla najbardziej potrzebujących — działacze Rady przeprowadzają zbiórki uliczne, rozprowadzają znaczki wartościowe, organizują zabawy i dochodowe imprezy rozrywkowe. Tegoroczna zabawa karnawałowa, dzięki wydatnej pomocy leszczyńskich zakładów pracy i spółdzielczości, przyniosła 27 500 zł.

Rada Miejska PKPS w Lesznie uzyskuje również znaczne fundusze ze składek swoich członków. Jest ich obecnie 5 233. Oznacza to, że co szósty mieszkaniec Leszna jest członkiem PKPS. Jedynie w ub. roku pozyskano 1389 dalszych członków. Najwięcej (450) zwerbowała Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych, Leszczyńskie Zakłady Odzieżowe Przemysłu Terenowego — 242 i „Dobór Mienia” — 159. Również najmłodsze koło nr 3 działające przy Dzielnicowym Komitecie FJN na Osiedlu „Grunwald” posiada na tym odcinku poważne osiągnięcia.

W akcji werbowania członków, niesienia pomocy na rzecz PKPS na podkreślenie zasługują leszczyńskie szkoły. Zespól Szkół Zawodowych CZSP im. Władysława Broniewskiego notuje w tej dzie-

de Pascal; 22.15 Emilia nie przy-biła do brzegu — aud. K. Mellon; 22.35 Dylan i Okudziawa — bar-dowie naszej epoki; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Gra Septet Pana Jota Bojadziejewa.

TELEWIZJA

PIATEK: 10-11.12 — „Mój drugi ożenek” — film fab. prod. pol.; 15.10 — Z cyklu: „Wybiera-my zawod” — „Mistrzowie wyro-bów skórzanych”; 15.30 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok; „Rysunek techniczny I rok”; 16.05 — Politechnika TV — Rysunek techniczny I rok; „Analiza wykresu rysunku rzutowego”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla dzieci — Kino „Pięty”; 17 — „Mój ożenek”; 17.15 — W zielonym obiektywie — „Program jutra”; 17.30 — „Nie tylko dla pań” — mag.; 17.50 — Z cyklu: „Sylwetki X Muzy” — Magda Zawadzka; 18.20 — Wszelchna TV: „Nasi uczeni” — prod. J. Groszkowski; 18.50 — Definicje — teleturniej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Czwarta zmia-

Po pożarze wągrowieckiego szpitala

Kto odpowie na apel koła PCK z Bukowca?

W środę i czwartek informowaliśmy obszernie o groźnym pożarze Szpitala Powiatowego w Wągrowcu. Straty są spore i szybka odbudowa będzie możliwa m. in. wtedy, jeżeli samo społeczeństwo powiatu wągrowieckiego pospieszy z pomocą.

Wszystko wskazuje na to, że pomoc ta będzie szybka i efektywna. Oto szkolne koło PCK z Bukowca w powiecie wągrowieckim rzuciło apel do kół swojej organizacji, zakładów pracy i instytucji oraz ogółu ludzi dobrej woli o gromadzenie funduszy z przeznaczeniem na odbudowę szpitala. Dając dobry przykład bukowczanie wpłacili na konto Zarządu Powiatowego PCK w Wągrowcu 460 zł. Kto następny? (ad)

Wągrowieccy strażacy wybrali nowe władze

Ostatnio odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wągrowcu. Podsumowano działalność calorocznej pracy oraz wytyczono plan działalności na rok bieżący. Zasłużeni strażacy otrzymali odznaki za długoletnią służbę społeczną. Wręczał ją Komendant Powiatowy OSP — Edward Chomko.

Wybrano nowy zarząd OSP na czele którego stanął Jan Smoliński. (kdw)

Jutro we Wrześni

Absolwenci dla Wielkopolski

Samo posiadanie ośmiu wyższych uczelni, na których łącznie studiuje obecnie ponad 31 000 osób, bynajmniej nie stanowi gwarancji równomiernego rozmieszczenia przyszłych absolwentów w kraju czy w województwie. A tych ostatnich jest ciągle za mało, zwłaszcza w miastach powiatowych czy w mniejszych miejscowościach.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz uznając, że województwo poznańskie jest zbyt słabo reklamowane, czy po prostu znane w porównaniu z innymi regionami kraju, Rada Okręgowa ZSP w Poznaniu wspólnie z Wielkopolskim Towarzystwem Kulturalnym inauguruje jutro cykl imprez pod hasłem „Absolwenci dla Wielkopolski”. Chodzi o zmniejszenie odpływu absol-

Szamotulskie wykonało plan skupu zbóż

Otrzymaliśmy meldunek o wykonaniu przez rolników powiatu szamotulskiego operatywnego planu skupu zbóż za rok 1968/69. Na plan 19 850 ton skupiono 19 855 ton. (ad)

na; 20.35 — Teatr TV — Aleksy Kolomyjce; „Speranza, to znaczny nadzieja”; 21.45 — „10 minut recenzji”; 21.55 — Dziennik; 22.15 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 9.25 — „Maria” — film fab. prod. CSRS; 10.55-11.25 — Program dla szkół — Geografia dla kl. V; „Nad Amazonką”; 15.35 — TV Kurs Rolniczy; „Prawidłowe przygotowanie materiału siewnego”; 16.10 — Program tygodnia; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Teatr Młodego Widza; „Zegar miłowanego czasu” — N. Rolnicki; 17.45 — „Spotkanie z przyszłością”; 18.15 — Wolskowy Przegląd Filmowy — „Radar”; 18.25 — Polski film TV: „Kulig”; 19 — „Gawędy o współczesności” — przed k. merami prof. K. Grzybowski; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Gra i śpiewa Kanon Rym”; 21. „Almanach” — pod red. J. Fukiśkiewicza; 21.30 — Dziennik; 21.45 — Wład. sportowe; 21.55 — Kino Interesujących Filmów: „Anioł zagłady” — film prod. meks.

TV zastrzega prawo zmian.

Katarzynin i Bojanowo Stare dają przykład

Kobiety sięgają po dyplom kwalifikowanego rolnika

Systematyczny wzrost produkcji rolnej uzależniony jest nie tylko od postępu mechanizacji i zwiększonych środków produkcji, ale także od podnoszenia kwalifikacji zawodowych rolników. Starają się dla nich o to wydziały rolnictwa, kółka rolnicze, zrzeszenia branżowe i spółdzielczość wiejska.

Utarło się przekonanie, że szkolenie takie — pomijając PR i SPR — to sprawa męska, dlatego też udział w nich kobiet jest minimalny. Tymczasem statystyki wykazują, że liczba kobiet pracujących zawodowo w rolnictwie przewyższa liczbę mężczyzn. Zjawisko to obserwuje się przede wszystkim w rejonach uprzemysłowionych, gdzie mężczyźni często podejmują pracę poza rolnictwem, mimo, że posiadają własne gospodarstwo. Główny ciężar prowadzenia go spada na kobiety. Wszędzie natomiast one są przede wszystkim odpowiedzialne za poziom hodowli i jeżeli na tym odcinku notuje się osiągnięcia, często jest to w większym stopniu dziełem przypadku, wyczucia, niż rzetelnej, fachowej wiedzy.

Organizatorzy szkoleń coraz bardziej zdają sobie sprawę z konieczności zachęcania wiejskich kobiet do udziału w szkoleniach. Program musi je jednak uwzględniać takie dziedziny, w których kobiety mają najwięcej do powiedzenia, a więc hodowlę bydła i trzody chlewnej, drobiarstwo, warzywnictwo.

W ub. roku o podniesieniu wiedzy fachowej kobiet pomyślały kółka rolnicze w powiecie szamotulskim. W ogólnych szkoleniach brało udział ponad 500 kobiet. Pierwszy rok eksperymentu okazał się bardzo pozytywny, jakkolwiek stwierdzono pewne niedostatki merytoryczne.

W tym roku o specjalistyczne szkolenie rolnicze wyłącznie dla kobiet zadbały kółka rolnicze powiatu kościańskiego wspólnie z Wydziałem Rolnictwa Prezydium PRN. Po raz pierwszy zorganizowano tu regularne (3 razy w tygodniu) szkolenia lektorskie w dwóch punktach: Bojanowie Starym i Katarzyninie. Uczestniczy w nich 50 kobiet. Okazały się wdzięcznymi słuchaczkami, poważnie traktujący-

mi swoją naukę. Wydział Rolnictwa zapewnił kadrę lektorską, pomoce naukowe i inne środki, potrzebne do realizowania programu szkolenia teoretycznego i praktycznego. Niektóre pomoce i sprzęt udostępniły ośrodki „Nowoczesna Gospodyni”.

W programie — oprócz tematów ściśle związanych z produkcją w gospodarstwie rolnym — uwzględniono także zagadnienia jak organizacja gospodarstwa, układanie budżetu rodziny wiejskiej, bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie, a także naukę o Polsce i świecie współczesnym, charakterystykę gospodarczą województwa i powiatu, wybrane zagadnienia z ustawodawstwa rolnego.

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na naukę okazało się nie takie znowu trudne, jak początkowo myślały. Zrobiły już pierwszy krok do zdobycia dyplomu kwalifikowanego rolnika. Odbiciem korzyści, jakie wniosły ze szkolenia będą zmiany w prowadzonych przez nie gospodarstwach. (zd)

Pierwszy rok szkolenia kobiet z Katarzynina i Bojanowa Starego mają poza sobą. Wygospodarowanie wolnych godzin na